

Katarzyna Dorota Tabaka

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

kasia\_tabaka11@wp.pl

## Rażąca niesprawiedliwość orzeczenia a rażące naruszenie prawa

### *The Gross Injustice and the Gross Infringement of Law*

#### STRESZCZENIE

Stan rażącej niesprawiedliwości orzeczenia obliguje sąd odwoławczy do uchylecia rozstrzygnięcia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Rażące naruszenie prawa stanowi natomiast jedną z podstaw kasacyjnych. Artykuł jest próbą odnalezienia desygnatów powyższych terminów i wskazania zależności pomiędzy analizowanymi pojęciami.

**Słowa kluczowe:** rażąca niesprawiedliwość orzeczenia; rażące naruszenie prawa; bezwzględne przyczyny odwoławcze; postępowanie odwoławcze; kasacja; podstawy kasacyjne

#### I.

Przez procedurę karną należy rozumieć ściśle uregulowaną działalność, której celem jest realizacja norm materialnego prawa karnego. Postępowanie to składa się z poszczególnych faz, zaś w ramach określonych etapów uprawnione podmioty mogą wystąpić z żądaniem modyfikacji powstałej sytuacji procesowej, która w ich odczuciu jest dla nich niekorzystna. Niezbędne było zatem sformułowanie przez prawodawcę odpowiedniego katalogu środków zaskarżenia, które umożliwiają zakwestionowanie określonych rozstrzygnięć. W Kodeksie postępowania karnego można wyróżnić nie tylko zwyczajne, ale i nadzwyczajne środki zaskarżenia<sup>1</sup>. Sposobność kwestionowania zapadłych rozstrzygnięć (nie tylko nieprawo-

---

<sup>1</sup> Z. Muras, *Bezwzględne przyczyny odwoławcze w polskim procesie karnym*, Toruń 2004, s. 15–17. Zob. Z. Doda, A. Gaberle, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz. Kontrola odwoławcza w procesie karnym*, t. 2, Warszawa 1997, s. 43; S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe*, Warszawa 1999, s. 7–8; T. Grzegorzczak, *Postępowanie odwoławcze*, [w:] T. Grze-

mocnych) ma służyć eliminacji pojawiających się nieprawidłowości. Niniejszy artykuł dotyka problemu rażącej niesprawiedliwości oraz jednej z podstaw kasacyjnych, a mianowicie innego rażącego naruszenia prawa. Ostatnia część traktuje o kwestii zależności pomiędzy tymi pojęciami. Poniższe wywody są próbą odpowiedzi na pytanie, jakie desygnaty można dostrzec w ramach każdego z tych terminów.

## II.

Ustawodawca w art. 440 k.p.k. wskazał, iż sąd odwoławczy niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów obligatoryjnie zmienia orzeczenie na korzyść oskarżonego albo je uchyla w wypadkach wskazanych przez ustawodawcę (art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k.), jeżeli jego zachowanie w mocy wiązałoby się ze stanem rażącej niesprawiedliwości. W piśmiennictwie zarysowały się dwa stanowiska. Zgodnie z pierwszym poglądem to unormowanie należy włączyć w krąg bezwzględnych przyczyn odwoławczych umożliwiających korekturę orzeczenia poza granicami przedmiotowymi – zarówno w odniesieniu do winy oskarżonego, jak i wymierzonej mu kary<sup>2</sup>. Niektórzy przedstawiciele doktryny podnoszą jednak, iż art. 440 k.p.k. nie należy do kręgu bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które wiążą się wyłącznie z koniecznością uchylecia orzeczenia, zaś nigdy z jego modyfikacją<sup>3</sup>. Stanowisko opowiadające się za włączeniem art. 440 k.p.k. do katalogu bezwzględnych przyczyn odwoławczych uznaję za słuszne, gdyż ich wyznacznikiem jest dopuszczalność korektury orzeczenia (czy to przez uchYLENIE, czy modyfikację) poza granicami przedmiotowymi środka zaskarżenia. Okoliczności wskazane w art. 439 k.p.k. należy uznać za bezwzględne podstawy uchylecia orzeczenia, mieszczące się oczywiście w grupie bezwzględnych przyczyn odwoławczych.

Z. Doda trafnie wskazał na trzy zadania, które winna spełniać przeprowadzana przez sąd drugiej instancji kontrola odwoławcza. Są to:

---

gorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 817. Zob. szerzej na temat zasady kontroli: R. Kmieciak, *Zasada kontroli*, [w:] *System prawa karnego procesowego*, t. 3: *Zasady procesu karnego*, red. P. Wiliński, cz. 2, Warszawa 2015, s. 1644–1687.

<sup>2</sup> J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2012, s. 313. Zob. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 527–529; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 297–467*, t. 2, Warszawa 2011, s. 818; J. Grajewski, S. Steinborn, *Postępowanie odwoławcze*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz LEX*, red. L.K. Paprzycki, t. 2, Warszawa 2013, s. 114; K. Marszał, *Postępowanie odwoławcze*, [w:] *Proces karny. Przebieg postępowania*, red. K. Marszał, Katowice 2008, s. 213; Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 49.

<sup>3</sup> T. Grzegorzczak, *Postępowanie odwoławcze*, s. 850. Zob. D. Świecki, *Apelacja w postępowaniu karnym*, Warszawa 2012, s. 233; S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe*, s. 100.

- rozpatrywanie zgodności decyzji z obowiązującym prawem,
- badanie zgodności pomiędzy stanowiącymi podstawę decyzji ustaleniami o charakterze faktycznym a rzeczywistym biegiem zdarzeń,
- rozpatrywanie kwestii sprawiedliwości wydawanych rozstrzygnięć<sup>4</sup>.

Przywołany przepis nierozzerwalnie wiąże się – jak wskazał J. Skorupka – z zagadnieniem słuszności orzeczeń wydawanych przez sądy. Wspomniany autor zasadnie dostrzegł, że w polskim porządku prawnym funkcjonują orzeczenia o cesze niesprawiedliwości. Owa rażąca niesprawiedliwość pozostaje w związku z oceną dokonywaną przez sąd *ad quem*, a więc to w gestii właśnie tego organu (przeprowadzającego ocenę) leży stwierdzenie o sprawiedliwości bądź niesprawiedliwości zaskarżonego orzeczenia<sup>5</sup>. Unormowanie jest przejawem zasady rewizyjności, która umożliwia pełną kontrolę kwestionowanego przez uprawniony podmiot orzeczenia<sup>6</sup>.

Co należy rozumieć pod pojęciem „sprawiedliwy wyrok”? Ustawodawca nie wskazał, jakimi kryteriami powinien kierować się sąd odwoławczy, rozstrzygając o sprawiedliwości bądź niesprawiedliwości orzeczenia wydanego przez sąd pierwszej instancji. J. Skorupka dostrzegł istotny problem, a mianowicie, jaki należy przyjąć punkt odniesienia i do jakich wartości należy się odwołać. Czy rażąca niesprawiedliwość orzeczenia należy odnieść do wyobrażenia oskarżonego czy pokrzywdzonego, a może wyłącznie do odczuć sądu drugiej instancji lub społeczeństwa? Wspomniany autor słusznie podniósł, iż sąd *ad quem*, oceniając rozstrzygnięcie pod kątem jego sprawiedliwości, winien odnieść się do wartości, które ogół społeczeństwa uznaje za ważne, gdyż pozostają one jednocześnie wyrażone w ustawie zasadniczej, a tym samym znajdują odbicie w całym systemie prawa. Wyrok wydawany w procesie karnym musi nie tylko odpowiadać normom ustalonym przez prawodawcę (zakres odpowiedzialności jest ustalany odpowiednio do stopnia winy ustalonego w prawidłowym formalnie procesie w oparciu o obowiązujące przepisy prawne), ale również powszechnie uznawanym w społeczeństwie wartościom<sup>7</sup>. Nie sposób zatem nie zauważyć, iż wartości obecnie przyjmowane przez ustawodawcę co do zasady pozostają zbieżne z systemem aksjologicznym ogółu społeczeństwa. Zbieżność ta wynika z tego, że państwo polskie nie znajduje się na etapie drastycznych przemian, które nierzadko są wywoływane znacznym niezadowoleniem społecznym. Każdy człowiek we względnie ustabilizowanym kraju dojdzie do przekonania, że postępowanie przeprowadzone w rzetelny sposób prowadzi do słusznego rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu.

<sup>4</sup> Z. Doda, *Zażalenie w procesie karnym*, Warszawa 1985, s. 270.

<sup>5</sup> J. Skorupka, *W kwestii sprawiedliwości wyroku sądowego*, [w:] *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga Jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, red. A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Bosonoga, H. Kuczyńska, Warszawa 2013, s. 500.

<sup>6</sup> A. Bulsiewicz, *Postępowanie przed sądem drugiej instancji*, [w:] A. Bulsiewicz, M. Jeż-Ludwichowska, D. Kala, D. Osowska, *Przebieg postępowania karnego*, Toruń 1999, s. 224.

<sup>7</sup> J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 319–327.

Ustawodawca w art. 440 k.p.k. rozstrzygnął w sposób niebudzący wątpliwości kwestię kierunku uchylecia orzeczenia w razie stwierdzenia stanu niesprawiedliwości rażącej. Aktualnie funkcjonuje fraza: „niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów”, co oznacza, iż uchylecie rozstrzygnięcia jest prawnie obojętne, tzn. nie następuje ani na korzyść, ani na niekorzyść oskarżonego. Do takiej konstrukcji przepisu niewątpliwie należy się odnieść przychylnie, gdyż uchylecie samo w sobie nie implikuje poprawy bądź pogorszenia sytuacji prawnej oskarżonego<sup>8</sup>. Warto podkreślić, iż podjęcie decyzji o uchyleciu rozstrzygnięcia nie może być rozpatrywane jako działanie pozytywne albo negatywne<sup>9</sup>.

### III.

Regułą jest, że sąd drugiej instancji orzeka w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Przekroczenie wspomnianych granic jest możliwe między innymi w razie dojścia przez sąd orzekający w drugiej instancji do przekonania, że utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe<sup>10</sup>. Jak wskazuje się w doktrynie, subsydiarność omawianej przyczyny odwoławczej powoduje, iż staje się ona podstawą do modyfikacji albo uchylecia rozstrzygnięcia jedynie wtedy, gdy we wniesionym środku nie wyszczególniono zarzutu umożliwiającego ko-

<sup>8</sup> P. Hofmański, E. Sazdik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 297–467*, s. 860–861. W poprzednim stanie prawnym sąd odwoławczy był uprawniony do uchylecia lub zmiany rozstrzygnięcia na korzyść osoby oskarżonej w oderwaniu od granic środka odwoławczego. Szereg kontrowersji wynikało z posłużenia się w art. 389d k.p.k. alternatywą łączną: „lub”. A. Kaftal (*System środków odwoławczych w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 242) wskazał, iż art. 389d k.p.k. jest stosowany wyłącznie na korzyść oskarżonego. Stanowisko A. Kaftala zostało zakwestionowane przez przedstawicieli doktryny, zob. Z. Doda, *Zażalenie w procesie karnym*, s. 291; Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 266–267. Podobnie pogląd Sądu Najwyższego uległ w latach 70. ubiegłego wieku modyfikacji – początkowo uznano, iż podejmowane przez sąd odwoławczy działanie w trybie art. 389d k.p.k. może przybierać wyłącznie wydzwięk korzystny dla oskarżonego (uchwała SN z dnia 25 sierpnia 1972 r., VI KZP 16/72, OSNPG 1972, nr 9–10), natomiast w kolejnych latach linia orzecznicza zmieniła się w ten sposób, iż podniesiono, że uchylecie orzeczenia może przybrać wymiar korzystny albo niekorzystny dla oskarżonego (postanowienie SN z dnia 21 lipca 1978 r., VI KRN 176/78, OSNKW 1978, nr 12, poz. 149; postanowienie SN z dnia 25 kwietnia 1979 r., V KRN 72/79, OSNPG 1979, nr 10, poz. 143; wyrok SN z dnia 26 sierpnia 1983 r., V KR 40/83, OSNPG 1984, nr 5, poz. 45).

<sup>9</sup> Z. Muras, *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym. Artykuły 425–467 KPK. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 255–256.

<sup>10</sup> G. Artymiak, *Postępowania kontrolne*, [w:] *Proces karny. Część szczególna*, red. G. Artymiak, M. Rogalski, Warszawa 2012, s. 143; T. Grzegorzczuk, *Postępowanie odwoławcze*, s. 833. Z chwilą wejścia w życie ustawy nowelizującej, tj. od 1 lipca 2015 r., na gruncie polskiego prawa karnego procesowego przestało funkcjonować pojęcie granic środka odwoławczego, które nierządco wywoływało szereg wątpliwości.

rektę orzeczenia dotkniętego stanem rażącej niesprawiedliwości<sup>11</sup>. Przedstawiona wykładnia jest logiczną konsekwencją tego, iż wskazanie określonego uchybienia w środku odwoławczym nie będzie obligowało sądu odwoławczego do przekraczania granic przedmiotowych środka, bowiem możliwa będzie odpowiednia korekta decyzji na podstawie zarzutów, o których mowa w art. 438 k.p.k.

Przez pojęcie „utrzymanie w mocy” należy rozumieć sytuację, gdy zapadłe przed sądem pierwszej instancji orzeczenie sąd odwoławczy pozostawia w stanie niezmienionym. Warto przy tym zastanowić się nad możliwością zbiegu którejkolwiek bezwzględnej podstawy uchylenia orzeczenia wskazanej w art. 439 § 1 k.p.k. z przyczyną odwoławczą wskazaną w art. 440 k.p.k. Wydaje się, iż wówczas sąd odwoławczy będzie zobowiązany uchylić orzeczenie, powołując się na art. 439 § 1 k.p.k. bez potrzeby rozważania kwestii, czy utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby zasadne.

Wśród przedstawicieli nauki zostały zaprezentowane dwa odmienne stanowiska co do możliwości przekroczenia granic podmiotowych w trybie art. 440 k.p.k. Sposobność przekroczenia granic podmiotowych nie wynika wprost z analizowanego przepisu, co sprzyja rozważaniom w tym zakresie. Niektórzy autorzy podnieśli, iż art. 440 k.p.k. nie uprawnia sądu drugiej instancji do przekroczenia granic podmiotowych. Wyjście poza tego rodzaju granice przewidziane jest przez ustawodawcę tylko na gruncie art. 435 k.p.k. – art. 440 k.p.k. nie stanowi przesłanki do rozstrzygnięcia przez sąd *ad quem* na korzyść współoskarżonych, którzy ze środkiem odwoławczym nie wystąpili<sup>12</sup>. Inni z kolei uznali, iż dopuszczalne jest przekroczenie granic podmiotowych wyłącznie na podstawie art. 440 k.p.k. – bez konieczności powoływania się na art. 435 k.p.k. i przy braku *gravamen communae*<sup>13</sup>. Stanowisko takie w moim przekonaniu jest nieuzasadnione. Ustawodawca nie wskazał bowiem takiej możliwości w art. 440 k.p.k., a w związku z tym sposobność przekroczenia granic podmiotowych istnieje wyłącznie w trybie art. 435 k.p.k. – niemożliwe jest zatem pominięcie tego unormowania.

#### IV.

W doktrynie podnosi się, że ustawodawca w art. 440 k.p.k. nie wykreował samodzielnej podstawy odwoławczej. Powołanie się przez skarżącego wyłącznie na

<sup>11</sup> P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 297–467*, s. 862.

<sup>12</sup> Z. Muras, *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym...*, s. 253–254; T. Grzegorzczak, *Postępowanie odwoławcze*, s. 837; S. Waltoś, P. Hofmański, *op. cit.*, s. 529–530; D. Świecki, *Apelacja w postępowaniu karnym*, s. 245; *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2015, s. 181; S. Steinborn, *Prawomocność części orzeczenia w procesie karnym*, Warszawa 2011, s. 626.

<sup>13</sup> P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 297–467*, s. 864.

uchybiecie z art. 440 k.p.k. nie jest prawidłowe<sup>14</sup>. Omawiane unormowanie znajdzie zastosowanie jedynie wówczas, gdy orzeczenie sądu pierwszej instancji zostanie zaskarżone chociażby w części<sup>15</sup>. Warto podkreślić, iż zakwestionowanie rozstrzygnięcia w części możliwe jest tylko wtedy, gdy ów fragment ma charakter autonomiczny, jest niejako dającym się wyodrębnić elementem całości<sup>16</sup>. Zgodnie z art. 425 § 2 k.p.k. *in principio* zapadłe rozstrzygnięcie można zakwestionować w całości lub w określonym fragmencie.

Warto w tym miejscu rozważyć kwestię prawomocności części orzeczenia. S. Steinborn wskazuje, iż w drodze wykładni językowej przez to pojęcie należy rozumieć sytuację, w której nie całe orzeczenie jest prawomocne, lecz wyłącznie jeden bądź kilka jego elementów. Dzieje się tak między innymi wtedy, gdy środek zaskarżenia dotyczy przykładowo tylko rozstrzygnięcia co do środków karnych. W pozostałej części wyrok uzyska status prawomocności co do zasady wraz z upływem terminu do wniesienia środka zaskarżenia. Na szczególną uwagę zasługuje to, iż dopuszczalne jest rozstrzyganie przez sąd odwoławczy (proces prosty) w odniesieniu do fragmentu niezaskarżonego w ramach instytucji bezwzględnych przyczyn odwoławczych (prawomocność horyzontalna)<sup>17</sup>. W procesach złożonych podmiotowo lub przedmiotowo środek zaskarżenia może być ograniczony tylko do niektórych sprawców bądź tylko do niektórych czynów (prawomocność wertykalna)<sup>18</sup>. Powstaje zatem problem, czy czynności podejmowane przez sąd odwoławczy poza granicami środka zaskarżenia (między innymi w trybie art. 440 k.p.k.) dotyczą prawomocnych części orzeczenia.

<sup>14</sup> S. Waltoś, P. Hofmański, *op. cit.*, s. 529; T. Grzegorzczak, *Postępowanie odwoławcze*, s. 859; D. Świecki, *Apelacja w postępowaniu karnym*, s. 243; *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, s. 182, 943; Z. Muras, *Bezwzględne przyczyny odwoławcze w polskim procesie karnym*, s. 37; *idem*, *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym...*, s. 252; S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe*, s. 123; A. Kaftal, *Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym procesowym*, Warszawa 1966, s. 130–131; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 297–467*, s. 861; J. Grajewski, S. Steinborn, *Postępowanie odwoławcze*, s. 114; H. Kempisty, *Postępowanie odwoławcze*, [w:] *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, red. M. Mazur, Warszawa 1976, s. 582–583.

<sup>15</sup> Postanowienie SN z dnia 21 lutego 1975 r., IV KRN 62/74, OSNKW 1975, nr 65, poz. 79 wraz z głosem Z. Dody, „Państwo i Prawo” 1975, z. 12, s. 176–180; postanowienie SN z dnia 24 marca 1970 r., V KRN 51/70, OSNPG 1970, nr 9–10, poz. 132; wyrok SN z dnia 10 marca 1972 r., V KRN 21/72, OSNKW 1972, nr 9, poz. 143; Z. Muras, *Bezwzględne przyczyny odwoławcze w polskim procesie karnym*, s. 37; J. Grajewski, S. Steinborn, *op. cit.*, s. 114; S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe*, s. 123; *idem*, *Postępowanie odwoławcze*, [w:] *Komentarz. Kodeks postępowania karnego*, red. Z. Gostyński, t. 3, Warszawa 2004, s. 204; H. Kempisty, *op. cit.*, s. 586; Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 259; Z. Doda, *Zażalenie w procesie karnym*, s. 281–282.

<sup>16</sup> Z. Doda, *Zażalenie w procesie karnym*, s. 289.

<sup>17</sup> S. Steinborn, *op. cit.*, s. 100–101.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 111.

W przypadku zaskarżenia orzeczenia co do poszczególnych czynów (proces złożony przedmiotowo) albo co do określonych fragmentów (proces prosty) zostały przez doktrynę zaprezentowane dwa odmienne stanowiska. Pierwsze z nich traktuje, że niezaskarżone fragmenty nie uzyskują statusu prawomocności<sup>19</sup>. S. Steinborn podniósł z kolei, że czynności podejmowane przez sąd w stosunku do niezakwestionowanych części orzeczenia w ramach przekraczania granic środka zaskarżenia są *de facto* czynnościami dotyczącymi elementów, które uzyskały już status prawomocności. Stanowisko S. Steinborna wydaje się słuszne. W świetle art. 440 k.p.k. sąd odwoławczy może zakwestionować z urzędu niezaskarżone i jednocześnie prawomocne części orzeczenia. Za takim stanowiskiem przemawia to, iż możliwe jest zaskarżenie nie tylko całości rozstrzygnięcia, ale również jego odpowiedniej części. Niewniesienie środka zaskarżenia implikuje to, iż orzeczenie w części niezakwestionowanej staje się prawomocne<sup>20</sup>. Warto w tym miejscu przytoczyć pogląd sformułowany przez Sąd Najwyższy na gruncie poprzednio obowiązującego Kodeksu postępowania karnego – sytuacja skazania oskarżonego za kilka czynów zabronionych i wymierzenie kary łącznej przy jednoczesnym zakwestionowaniu rozstrzygnięcia przez obrońcę w zakresie wyłącznie jednego z tych czynów umożliwia sądowi drugiej instancji uznanie orzeczenia za oczywiście (ob. rażąco) niesprawiedliwe we fragmencie nieobjętym zaskarżeniem i w następstwie modyfikację bądź uchylene orzeczenia na gruncie art. 389 k.p.k. (ob. art. 440 k.p.k.)<sup>21</sup>. J. Izydorczyk przychylnie odniósł się do zaprezentowanego poglądu Sądu Najwyższego<sup>22</sup>.

S. Steinborn wskazuje, iż niezaskarżenie orzeczenia co do wszystkich oskarżonych w sprawie złożonej podmiotowo sprawia, iż w stosunku do nich rozstrzygnięcie uzyskuje status prawomocności (niejako w oderwaniu od możliwości działania sądu w trybie art. 435 k.p.k.). Z uwagi na to, że artykuł nie skupia się na kwestii przekroczenia granic podmiotowych, pominię dalsze rozważania w tym zakresie<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> M. Rogacka-Rzewnicka, *Kasacja w polskim procesie karnym*, Warszawa 2001, s. 160–161; Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 44; A. Kaftal, *Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym procesowym*, s. 145–146; M. Cieślak, *Polska procedura karna: podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 374; Z. Doda, *Rewizja nadzwyczajna w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 116–118; K. Łojewski, *Rewizja obrońcy w postępowaniu karnym*, Warszawa 1989, s. 20.

<sup>20</sup> S. Steinborn, *op. cit.*, s. 520–523; tak również D. Świecki, *Czynności procesowe obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych*, Warszawa 2011, s. 358–359.

<sup>21</sup> Wyrok SN z dnia 23 maja 1989 r., IV KR 98/89, OSNKW 1989, nr 7–12, poz. 60; Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 265.

<sup>22</sup> J. Izydorczyk, *Granice orzekania sądu odwoławczego w polskiej procedurze karnej*, Łódź 2010, s. 254.

<sup>23</sup> *Ibidem*, 518–519; tak również Z. Doda, *Rewizja nadzwyczajna w polskim procesie karnym*, s. 118.

Z art. 427 § 3 k.p.k. wynika, iż odwołujący się jest uprawniony do określenia w środku odwoławczym nowych faktów i dowodów. Prawo to przysługuje jednak tylko wtedy, gdy podmiot ten nie miał możliwości wskazania ich w toku procesu przed sądem pierwszoinstancyjnym. Sąd Najwyższy zaakcentował, iż wspomniane fakty i dowody muszą zostać nie tylko wymienione, ale również wykazane, a ponadto winny być istotne dla kontroli zakwestionowanego orzeczenia<sup>24</sup>. Wskazanie nowych faktów i dowodów w środku odwoławczym może czynić zapadłe przed sądem pierwszej instancji orzeczenie rażąco niesprawiedliwym. Sąd odwoławczy wówczas uchyla bądź zmienia na korzyść oskarżonego owo orzeczenie.

Stan niesprawiedliwości rażącej może wyłaniać się na tle względnych przyczyn odwoławczych stypizowanych w art. 438 k.p.k. bądź powstać z uwagi na ujawnienie podczas rozprawy przed sądem drugiej instancji nowych dowodów<sup>25</sup>. Zaprezentowane powyżej stanowisko zajęli także Z. Doda i A. Gaberle, którzy stwierdzili już na gruncie k.p.k. z 1969 r., iż każde uchybienie wyszczególnione w art. 387 (ob. 438 k.p.k.) stwarza sposobność uznania rozstrzygnięcia za oczywiście (ob. rażąco) niesprawiedliwe<sup>26</sup>. Słusznie stwierdził M. Fingas, iż sąd drugiej instancji prowadzi ustalenia w dwóch fazach. Są to: 1) określenie przyczyny odwoławczej o charakterze względnym wraz z określeniem jej ewentualnego wpływu na treść danego rozstrzygnięcia, 2) odniesienie do regulacji wynikającej z art. 440 k.p.k. dotyczącej rażącej niesprawiedliwości potencjalnej decyzji o zachowaniu w mocy zaskarżonego rozstrzygnięcia (przesłanka z art. 440 k.p.k. winna ziszczać się w sferze ujawnionych uchybień)<sup>27</sup>.

Warto w tym miejscu przywołać orzeczenie Sądu Najwyższego, z którego jednoznacznie wynika, że unormowanie zawarte w art. 440 k.p.k. stosuje się wtedy, gdy pojawiają się nieprawidłowości niewyszczególnione w środku odwoławczym przez skarżącego, które sprawiają, iż zachowanie rozstrzygnięcia wiązałoby się z rażąco niesprawiedliwością<sup>28</sup>. Niepodobna nie przywołać niezwykle ważkiego judykatu Sądu Najwyższego, z którego wynika, iż w oparciu o art. 440 k.p.k. sąd *ad quem* jest uprawniony do uwzględnienia z urzędu którejkolwiek podstawy odwoławczej o tyle, o ile kreuje ona stan rażącej niesprawiedliwości

<sup>24</sup> Postanowienie SN z dnia 19 marca 2009 r., III KZ 17/09, LEX nr 491176.

<sup>25</sup> E. Samborski, *Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2013, s. 568.

<sup>26</sup> Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 262. Zob. S. Paweła, *Względne przyczyny odwoławcze*, Warszawa 1970, s. 32; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 297–467*, s. 864–865; J. Izydorczyk, *op. cit.*, s. 245; D. Świecki, *Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2013, s. 230; Z. Muras, *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym...*, s. 253.

<sup>27</sup> M. Fingas, *Glosa do wyroku s. apel. z dnia 30 listopada 2011r., II Aka 349/11*, „Palestra” 2013, nr 1–2, s. 140–149.

<sup>28</sup> Postanowienie SN z dnia 24 kwietnia 2007 r., II KK 242/06, OSNwSK 2007, poz. 887.

orzeczenia<sup>29</sup>. Wspomniany organ w wyroku z dnia 29 maja 1973 r. skonstatował, iż sąd odwoławczy jest nie tylko uprawniony, ale również zobowiązany do rozpatrzenia sprawy pod kątem merytorycznym i prawnym, przekraczając wyznaczone granice, w celu ustalenia, czy zachodzi stan oczywistej (ob. rażącej) niesprawiedliwości rozstrzygnięcia. Przede wszystkim organ drugiej instancji winien zbadać, czy nie istnieje konieczność rozstrzygnięcia z korzyścią dla osoby oskarżonej, mimo że wniesiony środek ma wydźwięk dla niej niekorzystny – sąd, przeprowadzając tego typu działania, powinien bazować na każdej z podstaw stypizowanych obecnie w art. 438 k.p.k.<sup>30</sup>

Nie sposób zgodzić się z T. Gardocką, która uznała normę wynikającą z art. 440 k.p.k. za samodzielną podstawę odwoławczą. Autorka jednoznacznie zaznaczyła, iż stan rażącej niesprawiedliwości nie musi pozostawać w związku z innym uchybieniem – dostateczne jest to, iż rozstrzygnięcie burzy pewnego rodzaju poczucie sprawiedliwości<sup>31</sup>. Należy wyraźnie podkreślić, iż bezwzględna przyczyna odwoławcza wskazana w art. 440 k.p.k. ma charakter subsydiarny. Należy ją bowiem rozpatrywać w kontekście uchybień wyszczególnionych w art. 438 k.p.k.

## V.

Warto w tym miejscu wskazać na sytuacje, w których utrzymanie orzeczenia w mocy wiązałoby się z zaistnieniem stanu rażącej niesprawiedliwości. Sąd Najwyższy stwierdził, iż wystąpienie znacznych wątpliwości co do słuszności wyroku skazującego na skutek pojawienia się uchybień o charakterze procesowym nakazuje przyjąć, że orzeczenie jest rażąco niesprawiedliwe. Skazanie osoby oskarżonej jest bowiem zasadne jedynie wtedy, gdy jej wina będzie stwierdzona wskutek prawidłowych działań karnoprosesowych<sup>32</sup>. W podobnym tonie Sąd

<sup>29</sup> Wyrok SN z dnia 10 marca 1972 r., V KRN 21/72, OSNKW 1972, nr 9, poz. 143; T. Grzegorzczak, *Postępowanie odwoławcze*, s. 859.

<sup>30</sup> Wyrok SN z dnia 29 maja 1973 r., V KRN 118/73, OSNKW 1973, nr 12, poz. 155 wraz z glosą Z. Dody, OSPiKA 1974, nr 11, s. 495–500; wyrok SN z dnia 10 marca 1972 r., V KRN 21/72, OSNKW 1972, nr 9, poz. 143; postanowienie SN z dnia 25 kwietnia 1979 r., V KRN 72/79, OSNPG 1979, nr 10, poz. 143; wyrok SN z dnia 5 listopada 2002 r., II KK 6/02, LEX nr 56093; wyrok SA w Krakowie z dnia 13 kwietnia 2000 r., II Aka 42/00, KZS 2000, nr 5, poz. 47; wyrok SN z dnia 19 października 2004 r., II KK 355/04, LEX nr 141299; postanowienie SN z dnia 2 kwietnia 2012 r., III KK 98/12, LEX nr 1163194; Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 262–263; Z. Doda, *Zażalenie w procesie karnym*, s. 296.

<sup>31</sup> T. Gardocka, *Postępowanie karne. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2005, s. 228–229 (pogląd odosobniony).

<sup>32</sup> Wyrok SN z dnia 1 grudnia 1994 r., III KRN 120/94, OSP 1995, nr 6, poz. 138 wraz z glosą R. Kmieciaka, „Państwo i Prawo” 1996, z. 3. Zob. także: wyrok SN z dnia 28 stycznia 2005 r., V KK 364/04, OSNKW 2005, nr 3, poz. 30 wraz z glosami: M. Skwarcowa, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2005, nr 4, s. 103–112 i J. Grajewskiego, „Orzecznictwo Sądów Polskich”

Najwyższy wypowiedział się już w wyroku z dnia 26 sierpnia 1983 r., kiedy doszedł do przekonania, iż oczywista (ob. rażąca) niesprawiedliwość wynika z tego typu uchybień o charakterze procesowym (oddziałujących na treść rozstrzygnięcia), których wystąpienie implikuje niewykrycie prawdy obiektywnej koniecznej dla właściwego rozpatrzenia określonej sprawy<sup>33</sup>. Orzeczenie należy uznać za rażąco niesprawiedliwe także wówczas, gdy poważne wątpliwości wywołują ustalenia o charakterze faktycznym (będące podstawą kwestionowanego rozstrzygnięcia) – chodzi w głównej mierze o ich niespójność i oparcie na nieuzasadnionych domniemaniach o wydzwieku niekorzystnym dla oskarżonego<sup>34</sup>. Utrzymanie wyroku w mocy niewątpliwie należy uznać za rażąco niesprawiedliwe wtedy, gdy sąd *a quo* wymierzył karę przy przekroczeniu ustawowo zakreślonych granic (przy założeniu, że kara ta jest znana ustawie – w przeciwnym wypadku kwestię należy rozpatrywać pod kątem art. 439 § 1 k.p.k.)<sup>35</sup>. Orzeczenie jest również oczywiście (ob. rażąco) niesprawiedliwe wówczas, gdy sąd pierwszej instancji wymierzył karę pozbawienia wolności w najsurowszym wymiarze przy jednoczesnym nieokreśleniu w sposób bezsprzeczny postaci winy<sup>36</sup>.

Problematiczne do dzisiaj pozostaje pojęcie „rażącej niesprawiedliwości”. Określenie to należy zaliczyć do grupy funkcjonujących w porządku prawnym klauzul generalnych, które dotyka sfery wrażliwości podmiotu rozpoznającego sprawę w drugiej instancji<sup>37</sup>. Termin „rażąca niesprawiedliwość” nie został przez ustawodawcę zdefiniowany, ma zatem charakter wysoce ocenny. E. Samborski wskazał, iż należy go rozumieć jako coś więcej niż oczywista niesprawiedliwość. Autor zdefiniował pojęcie „rażącej niesprawiedliwości” jako niezwykle wyraźną niezgodność orzeczenia z efektami przeprowadzonego postępowania rozpoznawczego (zasadniczo przed organem pierwszoinstancyjnym). Rozstrzygnięcie rażąco niesprawiedliwe pozostaje w sprzeczności z interesami kraju oraz pozostającymi pod ochroną prawną interesami obywateli, poza tym burzy naczelną zasadę procesu – zasadę prawdy materialnej<sup>38</sup>.

Z. Muras wskazał, iż rażącej niesprawiedliwości nie należy interpretować wyłącznie w kategoriach jej oczywistości, ale również powinno się ją odbierać jako wyraźną, jaskrawą, niemalże skandaliczną – taką, która czyni niemożliwym zachowanie wydanego rozstrzygnięcia w mocy<sup>39</sup>. D. Świecki słusznie zaakcento-

---

2006, nr 1, poz. 6, s. 29–31; wyrok SN z dnia 21 września 2006 r., V KK 10/06, OSNwSK 2006, poz. 1785, s. 869–874.

<sup>33</sup> Wyrok SN z dnia 26 sierpnia 1983 r., V KR 40/83, OSNPG 1984, nr 5, poz. 45.

<sup>34</sup> Wyrok SN z dnia 7 września 1994 r., III KRN 116/94, OSNKW 1994, nr 11–12, poz. 74.

<sup>35</sup> Wyrok SN z dnia 9 lipca 2008 r., II KK 81/08 (niepubl.).

<sup>36</sup> Wyrok SA w Katowicach z dnia 24 maja 1991 r., II Ak 32/91, OSA 1992, nr 3, poz. 23.

<sup>37</sup> K. Łojewski, *Apelacja karna*, Warszawa 2005, s. 42; D. Świecki, *Postępowanie odwoławcze*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, t. 2, Warszawa 2015, s. 178.

<sup>38</sup> E. Samborski, *Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, s. 569.

<sup>39</sup> Z. Muras, *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym...*, s. 253.

wał, iż przymiotnik „rażąca” mieści w sobie swoistą oczywistość, ale dotyczy także problemu intensywności zaistniałego uchybienia. Według wspomnianego autora przez rażąco niesprawiedliwość należy rozumieć wyłącznie taką niesprawiedliwość, która godzi w społeczne poczucie sprawiedliwości, a ponadto ewidentnie pozostaje w sprzeczności z zasadą rzetelnego procesu<sup>40</sup>. Orzeczenie należy uznać za rażąco niesprawiedliwe wówczas, gdy rażąco godzi w poczucie sprawiedliwości<sup>41</sup>.

W moim odczuciu warto skupić się na pojęciu „niesprawiedliwość”. Jakie rozstrzygnięcie mogłoby być za takie uznane? Wydaje się, że przede wszystkim takie, które potencjalny człowiek uznałby za sprzeczne z zasadami logiki i słuszności. Wskazana niesprawiedliwość – aby możliwe było przekroczenie przez sąd odwoławczy z urzędu granic przedmiotowych w trybie art. 440 k.p.k. – musi mieć charakter rażący. Podzielam zaprezentowane przez doktrynę i orzecznictwo poglądy, że musi ona być jaskrawa, niezwykle łatwo dostrzegalna – nie chodzi zatem o samą oczywistość, ale też o jej zintensyfikowanie. Orzeczenie rażąco niesprawiedliwe to takie, które wywołuje silne poczucie niesprawiedliwości, gwałtownie narusza przyjmowane społecznie zasady, stoi w sprzeczności z systemem prawnym, zaburza sens paremii *ius est ars boni et aequi*.

## VI.

Ustawa z dnia 27 września 2013 r. nowelizująca Kodeks postępowania karnego i niektóre inne ustawy oraz ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, które weszły w życie 1 lipca 2015 r., nie przewidywały modyfikacji w zakresie wspomnianego artykułu. Taka decyzja ustawodawcy była w pełni właściwa. Utrzymanie omawianej instytucji (co prawda z pewnymi zmianami) w wyniku nowelizacji, która weszła w życie 15 kwietnia 2016 r. potwierdza jej niewątpliwie ważną rolę. Art. 440 k.p.k. dotyczy bowiem niezwykle istotnej (w dziedzinie prawa karnego) sfery – chodzi mianowicie o to, by zapadłe rozstrzygnięcia nie godziły w powszechne poczucie sprawiedliwości i mogły być uznawane za adekwatne. Przepis ten umożliwia przeprowadzenie sądowi odwoławczemu kontroli nie tylko o charakterze prawnym, ale i faktycznym – stwarza możliwość eliminacji zasadniczych uchybień w instancji odwoławczej, co winno sprzyjać ograniczeniu liczby wnoszonych do Sądu Najwyższego kasacji. Ten ostatni środek służy kwestionowaniu orzeczeń prawomocnych, które powinny cechować się trwałością z uwagi na dążenie do stabilności po-

<sup>40</sup> D. Świecki, *Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych...*, s. 229. Zob. także: W. Kociubiński, *Glosa do postanowienia SN z 20.07.2005r.*, I KZP 20/05, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 4.

<sup>41</sup> T. Grzegorzczak, *Postępowanie odwoławcze*, s. 859; wyrok SN z dnia 1 października 2008 r., V KK 261/08, KZS 2009, nr 3, poz. 20.

rzędu prawnego – prawodawca przewidział zatem szereg ograniczeń mających na celu wyłączenie możliwości kwestionowania prawomocnych rozstrzygnięć. Nie bez powodu podstawy kasacji zostały ograniczone do uchybień o charakterze prawnym.

W pełni odpowiednim sformułowaniu na określenie art. 440 k.p.k. posłużył się M. Skwarcow – „wentyl bezpieczeństwa”<sup>42</sup>. Niezaprzeczalnie taka jest właśnie podstawowa funkcja omawianego unormowania. Celem działań podejmowanych przez sąd w procesie jest wydanie sprawiedliwego wyroku – takiego, który nie wywołuje poczucia rażącej (niekwestionowanej) niesprawiedliwości. Zasadne wydaje się jednak wskazanie na pewnego rodzaju niekonsekwencję prawodawcy. Należy podkreślić, że w wyniku nowelizacji, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r., doszło do swoistego „przemodelowania” procesu karnego – wzmożono zasadę kontradiktoryjności<sup>43</sup> kosztem zasady działania sądu z urzędu (w stanie prawnym obowiązującym od 15 kwietnia 2016 r. ustawodawca odszedł od wzmacniania zasady kontradiktoryjności w procesie karnym, powracając niejako do modelu ukształtowanego przed 1 lipca 2015 r.). Najlepszym tego wyrazem był znowelizowany art. 167 k.p.k., który na strony postępowania nakładał ciężar przeprowadzania dowodów (w wyjątkowych wypadkach uzasadnionych szczególnymi okolicznościami dowody mogły być przeprowadzane z urzędu). Nie zagłębiając się w szczegółową wykładnię tego unormowania, wypada zaznaczyć, że działanie przez sąd w trybie art. 440 k.p.k. jest swoistym zaprzeczeniem zasady kontradiktoryjności.

Czy decyzję o pozostawieniu tego unormowania należy uznać za zasadną? Moim zdaniem tak, ponieważ wyrugowanie zasady działania z urzędu zaburzyłoby sens postępowania karnego, które przecież nie jest postępowaniem cywilnym prowadzonym *de facto* wyłącznie w interesie stron. Określenie przez sąd karny konsekwencji wynikających z popełnienia przestępstwa jest daleko idące, więc bierność stron w zakresie przeprowadzania dowodów nie może prowadzić do wydania decyzji otwarcie i niezaprzeczalnie niesprawiedliwej.

Warto już w tym miejscu nadmienić, iż kasacja zasadniczo służy eliminacji uchybień o charakterze prawnym, zaś art. 440 k.p.k. dotyczy także kwestii nieprawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych i niewspółmierności kary – o tyle oczywiście, o ile orzeczenie staje się na tej podstawie niesprawiedliwe w stopniu rażącym. Jak jednoznacznie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia

---

<sup>42</sup> M. Skwarcow, *op. cit.*, s. 103–112; w podobnym tonie M. Cieślak, *Dziela wybrane. Prawo karne procesowe. Artykuły, studia i inne prace*, red. S. Waltoś przy współpr. M. Rusinka, S. Steinborna, t. 4, Kraków 2011, s. 171–172; J. Izydorczyk, *op. cit.*, s. 244; F. Prusak, *Nowe fakty i dowody jako podstawa rewizji*, „Państwo i Prawo” 1967, s. 677.

<sup>43</sup> Zob. szerzej na temat zasady kontradiktoryjności: P. Hofmański, *Zasada kontradiktoryjności*, [w:] *System prawa karnego procesowego*, t. 3: *Zasady procesu karnego*, red. P. Wiliński, cz. 1, s. 635–690.

28 stycznia 2008 r., art. 440 k.p.k. nie znajduje odpowiedniego zastosowania w postępowaniu kasacyjnym. W przywołanym orzeczeniu wskazano ponadto, że rezygnacji sądu drugiej instancji z zastosowania art. 440 k.p.k. nie należy interpretować jako naruszenie prawa, gdyż owo nieskorzystanie z tej normy jest przejawem uznania przez organ orzeczenia za sprawiedliwe<sup>44</sup>. W orzecznictwie Sądu Najwyższego (w stanie prawnym sprzed 1 lipca 2015 r.) zdarzały się jednak przypadki uwzględnienia skargi kasacyjnej opartej między innymi na zarzucie naruszenia art. 440 k.p.k.<sup>45</sup>

Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 15 kwietnia 2016 r., przewidziała zachowanie art. 440 k.p.k. w nieco zmienionej postaci. W obecnym stanie prawnym sąd odwoławczy jest zobowiązany – w razie stwierdzenia, że utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe – niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów zmienić zapadłe rozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego, zaś do uchylecia winno dojść wówczas, gdy zaistnieje okoliczność wskazana w art. 437 § 2 zd. 2. W art. 437 § 2 zd. 2 zostały wskazane sytuacje, które warunkują uchYLECIE rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Są to:

- stwierdzenie zaistnienia bezwzględnej podstawy uchylecia orzeczenia (art. 439 § 1 k.p.k.),
- stwierdzenie potrzeby przełamania reguł *ne peius* (art. 454 k.p.k.),
- zaistnienie konieczności przeprowadzenia przewodu w całości od nowa.

Z uzasadnienia projektu wspomnianej ustawy wynika, iż wprowadzone w postępowaniu odwoławczym zmiany korygują i porządkują regulacje właściwe dla tego etapu procesu. Modyfikacja art. 440 jest – zdaniem autorów projektu – reakcją na krytykę spowodowaną swoistą niespójnością w sferze sposobności wydawania przez sądy *ad quem* orzeczeń kasacyjnych. Sąd odwoławczy w zamysle projektodawców może bowiem przeprowadzić stosowne postępowanie (bez przekazywania sprawy do sądu pierwszej instancji), które eliminowałoby stan rażącej niesprawiedliwości orzeczenia. Regulacja ta niewątpliwie ma służyć reali-

<sup>44</sup> Postanowienie SN z dnia 24 stycznia 2008 r., II KK 290/07, OSPriP 2008, nr 7–8, poz. 25.

<sup>45</sup> Wyrok SN z dnia 4 września 2014 r., V KK 222/14, LEX nr 1504601; wyrok SN z dnia 25 czerwca 2014 r., II KK 115/14, LEX nr 1482364; wyrok SN z dnia 3 czerwca 2014 r., IV KK 437/13, LEX nr 1478714; wyrok SN z dnia 12 grudnia 2013 r., II KK 322/13, LEX nr 1405157; wyrok SN z dnia 23 października 2013 r., IV KK 286/13, LEX nr 1408416; wyrok SN z dnia 22 maja 2013 r., IV KK 138/13, LEX nr 1504810; wyrok SN z dnia 23 lutego 2012 r., III KK 477/11, LEX nr 1119530; postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2011 r., III KK 269/11, LEX nr 1119517; postanowienie SN z dnia 17 maja 2011 r., III KK 78/11, LEX nr 846187; wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2010 r., II KK 47/10, LEX nr 843173; wyrok SN z dnia 19 sierpnia 2009 r., V KK 157/09, LEX nr 519634; wyrok SN z dnia 11 lutego 2009 r., II KK 285/08, LEX nr 491601; wyrok SN z dnia 26 czerwca 2007 r., II KK 124/07, LEX nr 450367.

zacji jednej z naczelnych zasad procesu, a mianowicie zasady szybkości<sup>46</sup>. Ograniczenie sytuacji, w których jest możliwe uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w trybie art. 440 k.p.k., wydaje się być właściwym rozwiązaniem. Przewlekanie postępowania stawia bowiem pod znakiem zapytania sprawność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Wątpliwości nasuwa jednak możliwość orzekania reformatoryjnego wyłącznie na korzyść oskarżonego. Jak w związku z tym sąd odwoławczy powinien postąpić w razie stwierdzenia rażącej niesprawiedliwości orzeczenia z punktu widzenia np. pokrzywdzonego, przy jednoczesnym braku okoliczności umożliwiających uchylenie rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania? Rażąca niesprawiedliwość orzeczenia nie może być rozpatrywana z punktu widzenia interesów wyłącznie oskarżonego. W związku z tym nasuwają się dwa rozwiązania tego problemu. Po pierwsze, należałoby rzeczywiście wskazać zamknięty katalog sytuacji, w których orzekanie kasatoryjne jest dopuszczalne, ale jednocześnie umożliwić sądom odwoławczym modyfikację rozstrzygnięcia – w razie stwierdzenia rażącej niesprawiedliwości orzeczenia – nie tylko na korzyść, ale i na niekorzyść oskarżonego. Drugie rozwiązanie sprowadza się do przywrócenia regulacji obowiązującej przed 1 lipca 2015 r. – dopuszczalna byłaby zatem modyfikacja orzeczenia przez sąd odwoławczy w trybie art. 440 k.p.k. wyłącznie na korzyść oskarżonego, zaś w pozostałych przypadkach wchodziłoby w grę uchylenie rażąco niesprawiedliwego rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji. Opowiadam się za rozszerzeniem uprawnień sądu odwoławczego do reformatoryjnego orzekania z uwagi na zasadę szybkości postępowania, w związku z czym pierwsze rozwiązanie wydaje się być najkorzystniejsze.

## VII.

Skarga kasacyjna może być wniesiona nie tylko z powodu uchybień, którymi dotknięty jest wyrok organu drugiej instancji, ale także z powodu takich nieprawidłowości rozstrzygnięcia sformułowanego przez sąd pierwszej instancji, które nie zostały (przy jednoczesnej możliwości i powinności) konwalidowane przez sąd *ad quem*. W tym ostatnim przypadku niezbędne jest wyraźne wskazanie wad orzeczenia sądu pierwszej instancji<sup>47</sup>. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 1996 r. trafnie zauważył, że zarzuty kierowane przez skarżącego względem rozstrzygnięcia wydanego przez organ pierwszej instancji podlegają rozpatrzeniu jedynie w takim wymiarze, w jakim jest to niezbędne dla prawidłowego rozważenia zarzutów kierowanych względem orzeczenia sądu *ad quem* – chodzi o to, aby

<sup>46</sup> Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 8 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, s. 47–48.

<sup>47</sup> J. Grajewski, *op. cit.*, s. 358.

owe zarzuty nie były badane niezależnie od zarzutów kierowanych wobec rozstrzygnięcia zapadłego w drugiej instancji. Kontrola kasacyjna nie powinna „dublować” kontroli apelacyjnej (czy też zażaleniowej)<sup>48</sup>.

Ustawodawca w § 1 art. 523 k.p.k. wskazał podstawy kasacji. Omawiany środek może być wniesiony zarówno w razie zaistnienia uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., jak i w przypadku innego naruszenia prawa w stopniu rażącym o tyle, o ile mogło ono istotnie wpłynąć na treść rozstrzygnięcia. Prawodawca zaznaczył jednocześnie, iż nie jest dopuszczalne wniesienie kasacji jedynie z racji niewspółmierności kary. W okresie od 1 lipca 2015 r. do 14 kwietnia 2016 r. wniesienie kasacji przez strony nie było ponadto dopuszczalne w oparciu o zarzut naruszenia art. 440 k.p.k., który dotyczy wspomnianej już sytuacji rażącej niesprawiedliwości orzeczenia. Przez „podstawy kasacji” należy rozumieć takie wadliwości, które mogą być przyczyną wniesienia kasacji, ewentualnie takie uchybienia, które uzasadniają przeprowadzenie korekty kwestionowanego rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy<sup>49</sup>. S. Zabłocki zasadnie stwierdził, iż art. 523 k.p.k. ma fundamentalne znaczenie dla postępowania kasacyjnego<sup>50</sup> – określa sytuacje, które są poddawane badaniu w trybie tej nadzwyczajnej kontroli.

Nadzwyczajny charakter kasacji powoduje, że podstawy kasacyjne winno ująć się (co polski ustawodawca niewątpliwie uczynił) znacznie wężej aniżeli przyczyny uzasadniające wystąpienie ze zwyczajnym środkiem zaskarżenia. Sąd Najwyższy podniósł w wyroku z dnia 30 maja 1996 r., że nie należy utożsamiać kontroli prawomocnych rozstrzygnięć przeprowadzanej w fazie postępowania kasacyjnego z całkowicie odrębną w założeniach i znacznie szerszą kontrolą dokonywaną w ramach postępowania odwoławczego przed sądem drugiej instancji<sup>51</sup>. J. Grajewski podkreślił, że odrębność tego unormowania niezaprzeczalnie eliminuje sposobność „odpowiedniego” zastosowania w fazie postępowania kasacyjnego zarzutów sformułowanych przez ustawodawcę w ramach art. 438 k.p.k.<sup>52</sup>

Ustalenia faktyczne nie mogą być podstawą zarzutu kasacyjnego. Sąd Najwyższy orzekł, że nieuzasadnione określenie (przez kwestionującego orzeczenie w trybie kasacji) nieprawidłowości – polegającej na przyjęciu za podstawę rozstrzygnięcia niepoprawnych ustaleń faktycznych – jako „naruszenie prawa” nie może doprowadzić do zignorowania sformułowanych przez prawodawcę podstaw kasacji<sup>53</sup>. Słusznie jednak zaznacza się, że nie oznacza to, iż ustalenia o charak-

<sup>48</sup> Wyrok SN z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, nr 1–2, poz. 12.

<sup>49</sup> Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 435.

<sup>50</sup> S. Zabłocki, *Postępowanie kasacyjne w nowym kodeksie postępowania karnego. Komentarz praktyczny*, Warszawa 1998, s. 35.

<sup>51</sup> Wyrok SN z dnia 30 maja 1996 r., V KKN 29/96, OSNKW 1996, nr 7–8, poz. 44; Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 440.

<sup>52</sup> J. Grajewski, *op. cit.*, s. 360.

<sup>53</sup> Wyrok SN z dnia 19 grudnia 1996 r., V KKN 116/96, OSNKW 1997, nr 3–4, poz. 34; postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 2001 r., V KKN 712/98, LEX nr 52021; wyrok SN z dnia

terze faktycznym nie mogą być w ogóle kwestionowane w ramach postępowania kasacyjnego. Skarżący jest uprawniony bowiem do ich pośredniego zaskarżenia przez sformułowanie zarzutu rażącej obrazu prawa procesowego, która to obraza mogła w istotny sposób oddziaływać na treść ustaleń faktycznych – chodzi w istocie o podważenie sposobu dokonania wspomnianych ustaleń<sup>54</sup>.

S. Zabłocki wskazał na konieczność rozróżnienia przedmiotu dowodu (którego nie wolno kwestionować kasacją) od sposobu dowodzenia oraz metody oceny przeprowadzonego dowodu<sup>55</sup>. Przykładem jest chociażby sytuacja, w której podmiot występujący z kasacją podnosi zarzut obrazu art. 7 k.p.k., kiedy w jego ocenie ustalenia o charakterze faktycznym są wynikiem zupełnie dowolnej (a nie swobodnej) oceny dowodów<sup>56</sup>. Przywołany przepis wyraża jedną z naczelnych zasad procesowych, a mianowicie zasadę swobodnej oceny dowodów. Sposobność pośredniego kwestionowania ustaleń faktycznych jest możliwa również w przypadku dostrzeżenia innych naruszeń prawa procesowego (np. w razie uchybienia przepisom, które dotyczą sposobu przeprowadzania przesłuchania).

Możliwość wskazanej powyżej pośredniego kwestionowania ustaleń faktycznych jest dopuszczalna tylko w takich granicach, w jakich jest to konieczne do zaprezentowania opinii, iż nieprawidłowość poczynionych ustaleń o cha-

---

6 września 2001 r., V KKN 219/00, LEX nr 50952; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2001 r., V KKN 347/00, LEX nr 51622; postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2008 r., V KK 268/08, LEX nr 485032; postanowienie SN z dnia 29 października 2010 r., III KK 221/10, LEX nr 653508; T. Grzegorzycyk, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, [w:] T. Grzegorzycyk, J. Tylman, *op. cit.*, s. 950; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 468–682*, t. 3, Warszawa 2012, s. 236; Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 442; S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe*, s. 227; W. Grzeszczyk, *Kasacja w polskim procesie karnym*, Kraków 2000, s. 84; M. Rogacka-Rzewnicka, *op. cit.*, s. 230.

<sup>54</sup> Wyrok SN z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, nr 1–2, poz. 11. Zob. także: wyrok SN z dnia 17 stycznia 1997 r., IV KKN 374/96, OSN Prok. i Pr. – wkł. 1997, nr 6, poz. 13; wyrok SN z dnia 21 maja 1996 r., IV KKN 4/96 (niepubl.); wyrok SN z dnia 25 maja 1997 r., III KKN 307/96, OSN Prok. i Pr. – wkł. 1998, nr 3, poz. 18; wyrok SN z dnia 4 września 1997 r., IV KKN 277/97, OSN Prok. i Pr. – wkł. 1998, nr 5, poz. 11; wyrok SN z dnia 27 lipca 2000 r., IV KKN 678/98, LEX nr 51392; postanowienie SN z dnia 3 lutego 2003 r., II KK 352/02, LEX nr 74382; wyrok SN z dnia 25 czerwca 2003 r., V KK 93/03, OSNKW 2003, nr 7–8, poz. 72; wyrok SN z dnia 19 stycznia 2006 r., V KK 169/05, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 90; postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2010 r., V KK 317/10, LEX nr 694553; S. Zabłocki, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, [w:] *Komentarz. Kodeks postępowania karnego*, s. 498; J. Grajewski, S. Steinborn, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz LEX*, s. 318; *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, s. 1061; D. Świecki, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, s. 439; Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 443.

<sup>55</sup> S. Zabłocki, *Postępowanie kasacyjne w nowym kodeksie postępowania karnego. Komentarz praktyczny*, s. 37.

<sup>56</sup> Wyrok SN z dnia 13 czerwca 1996 r., IV KKN 38/96, OSNKW 1996, nr 9–10, poz. 56.

rakterze faktycznym jest efektem popełnionych uchybień proceduralnych<sup>57</sup>. Regułą jest jednak, że instancja najwyższa nie bada treści przeprowadzonych ustaleń faktycznych ani nie dokonuje własnych ustaleń o tym charakterze (choćby w oparciu o już przeprowadzone ustalenia)<sup>58</sup>. W sytuacjach wyjątkowych przeprowadzenie określonego dowodu przez Sąd Najwyższy należy uznać za dopuszczalne – jest to możliwe o tyle, o ile działanie takie jest nieodzowne z uwagi na konieczność zbadania zasadności sformułowanego przez skarżącego zarzutu<sup>59</sup>. W doktrynie słusznie zaznacza się, iż obowiązkiem organów orzekających pierwszej i drugiej instancji jest poczynienie poprawnych ustaleń faktycznych<sup>60</sup>.

Dopuszczalne jest wniesienie kasacji jedynie wówczas, gdy wskazane uchybienie mogło oddziaływać na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Prawodawca opowiedział się zatem za koncepcją jedynie hipotetycznego związku między treścią kwestionowanego rozstrzygnięcia a wskazywaną nieprawidłowością. Oznacza to oczywiście, że uchybienie, które rzeczywiście wywarło taki wpływ, może być podstawą kasacji. Ustawodawca wymaga także, aby wspomniane oddziaływanie miało istotny charakter<sup>61</sup>. Sposobność wpływu na treść rozstrzygnięcia musi być zatem niezwykle prawdopodobna<sup>62</sup>. Niektórzy przedstawiciele doktryny słusznie zauważają, że sformułowanie wymogu polegającego na wykazaniu rzeczywistego oddziaływania wiązałoby się ze zbyt daleko idącym ograniczeniem prawa do występowania z kasacją<sup>63</sup>. Istotne oddziaływanie na treść rozstrzygnięcia oznacza, że niepopołnienie uchybienia spowodowałoby w istocie wydanie innego orzeczenia bądź dana nieprawidłowość w silnym stopniu dotyka zasady rzetelności procesu, powodując wadliwość danej decyzji<sup>64</sup>. Wskazany powyżej wymóg wykazania chociażby potencjalnego związku nie ma zastosowania w przypadku podniesienia zarzutu opartego na art. 439 k.p.k. Sąd Najwyższy nie jest w tym przypadku zobligowany do rozpatrywania kwestii oddziaływania uchybienia na treść kwestionowanego rozstrzygnięcia<sup>65</sup>.

<sup>57</sup> M. Rogacka-Rzewnicka, *op. cit.*, s. 245.

<sup>58</sup> Wyrok SN z dnia 26 czerwca 1996 r., II KKN 9/96, OSNKW 1996, nr 11–12, poz. 76.

<sup>59</sup> Wyrok SN z dnia 3 kwietnia 1997 r., III KKN 170/96, OSNKW 1997, nr 7–8, poz. 69.

<sup>60</sup> Z. Doda, J. Grajewski, A. Murzynowski, *Kasacja w postępowaniu karnym – komentarz*, Warszawa 1996, s. 22.

<sup>61</sup> P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 468–682*, s. 239; W. Grzeszczyk, *Kasacja w polskim procesie karnym*, s. 126.

<sup>62</sup> S. Waltoś, P. Hofmański, *op. cit.*, s. 548.

<sup>63</sup> K. Marszał, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, [w:] *Proces karny. Przebieg postępowania*, s. 242.

<sup>64</sup> T. Grzegorzczak, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 949. Zob. także: postanowienie SN z dnia 18 marca 2003 r., IV KKN 332/00, LEX nr 77447; postanowienie SN z dnia 25 lutego 2014 r., IV KK 6/14, LEX nr 1444343.

<sup>65</sup> P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 468–682*, s. 241.

Ustawodawca, formując zakaz wnoszenia kasacji jedynie z racji niewspółmierności kary, nie uniemożliwił skarżącemu kwestionowania orzeczenia we fragmencie odnoszącym się do rozstrzygnięcia o karze<sup>66</sup>. Dopuszczalne jest powoływanie się na zarzut obrazy prawa materialnego bądź procesowego (o tyle, o ile naruszenie ma charakter rażący) wówczas, gdy popełnienie nieprawidłowości mogło przyczynić się do wymierzenia kary w sposób rażąco niewspółmiernej<sup>67</sup>. Sąd Najwyższy zaznaczył jednak, że nie jest możliwe obejście normy wynikającej z art. 523 § 1 k.p.k. przez nieuzasadnione formułowanie zarzutu obrazy prawa materialnego, a konkretnie przepisów odnoszących się do dyrektywy sądowego wymiaru kary. Taki zarzut ma *de facto* charakter zarzutu stypizowanego w art. 438 pkt 4 k.p.k. Nie jest to zatem „rażące naruszenie prawa”, które uzasadniałoby wystąpienie z kasacją<sup>68</sup>. Warto w tym miejscu nadmienić, iż dopuszczalne jest zakwestionowanie niesłusznego zastosowania (bądź niezastosowania) środka zabezpieczającego (innego środka). Działanie takie może być efektem naruszenia norm materialnych albo procesowych – na takich właśnie przesłankach skarżący powinien oprzeć wnoszoną kasację<sup>69</sup>. Stanowisko takie zostało zaprezentowane już wcześniej przez S. Zabłockiego – wnoszący kasację może sformułować zarzut wyłącznie w oparciu o art. 523 k.p.k.<sup>70</sup>

Sformułowane przez prawodawcę w art. 523 § 2 i 3 k.p.k. ograniczenia we wniesieniu skargi kasacyjnej sprzyjają zawężeniu grupy podmiotów mogących z nią wystąpić<sup>71</sup>. Jest to w moim odczuciu kolejny argument przemawiający za trafnością pozostawienia w polskim porządku prawnym art. 440 k.p.k., który umożliwia korektę rozstrzygnięcia w razie zaistnienia rażącej niesprawiedliwości orzeczenia. Nie dość, że art. 440 k.p.k. pozostaje w związku z każdą przyczyną odwoławczą wskazaną w art. 438 k.p.k., to również krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia zwyczajnego środka odwoławczego jest szerszy. Ograni-

<sup>66</sup> Wyrok SN z dnia 7 listopada 2005 r., V KK 88/05 (niepubl.).

<sup>67</sup> Postanowienie SN z dnia 3 listopada 2004 r., V KK 251/04 (niepubl.). Zob. także: wyrok SN z dnia 16 kwietnia 1997 r., IV KKN 445/96, OSN Prok. i Pr. – wkł. 1997, nr 12, poz. 13; wyrok SN z dnia 3 listopada 1999 r., IV KKN 206/99, OSNKW 2000, nr 1–2, poz. 15 wraz z głosem W. Grzeszczyka, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2000, nr 7–8, poz. 121; wyrok SN z dnia 31 maja 2001 r., IV KKN 67/01, LEX nr 51838; T. Grzegorzczak, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 949; S. Waltoś, P. Hofmański, *op. cit.*, s. 547; D. Świecki, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 440; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 468–682*, s. 242; Z. Muras, *Bezwzględne przyczyny odwoławcze w polskim procesie karnym*, s. 273; S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe*, s. 226–227; W. Grzeszczyk, *Kasacja w polskim procesie karnym*, s. 85–86; M. Rogacka-Rzewnicka, *op. cit.*, s. 246.

<sup>68</sup> Postanowienie SN z dnia 29 stycznia 1999 r., V KKN 682/98, OSPriP 1999, nr 5, poz. 12.

<sup>69</sup> J. Grajewski, S. Steinborn, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 320.

<sup>70</sup> S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe*, s. 233.

<sup>71</sup> P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 468–682*, s. 252.

czenie możliwości wystąpienia z kasacją należy uznać za w pełni racjonalne, gdyż niedopuszczalne byłoby podważanie prawomocnych rozstrzygnięć w sposób całkowicie dowolny<sup>72</sup>.

## VIII.

Sąd kasacyjny orzeka z reguły w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Jedynym wyjątkiem jest unormowanie wynikające z art. 536 k.p.k. – przekroczenie wyżej wymienionych granic jest dopuszczalne w sytuacjach wskazanych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. oraz art. 455 k.p.k. W doktrynie słusznie podnosi się, iż do uwzględnienia kasacji dochodzi zasadniczo w razie stwierdzenia przez Sąd Najwyższy uchybień wyszczególnionych przez skarżącego – podstawy wniesienia kasacji są jednocześnie przyczynami przemawiającymi za uwzględnieniem kasacji<sup>73</sup>. Warto nadmienić, iż wyszczególnione w art. 523 § 1 k.p.k. podstawy kasacyjne wiążą wszelkie podmioty upoważnione na mocy ustawy do wystąpienia z kasacją<sup>74</sup>. Należy zauważyć, że art. 440 k.p.k. nie znajduje zastosowania w postępowaniu wniesionym na skutek kasacji.

Instancja najwyższa nie została przez ustawodawcę zobligowana do rozpatrzenia z urzędu, czy rozstrzygnięcie jest oczywiście (ob. rażąco) niesprawiedliwe – art. 440 k.p.k. nie znajduje odpowiedniego zastosowania w postępowaniu kasacyjnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dopuszczalne jest orzeczenie na korzyść oskarżonego także wtedy, gdy zostaną dostrzeżone takie naruszenia prawa (niewskazane w art. 439 k.p.k. i niewyszczególnione przez skarżącego w kasacji), które jawnie godzą w zasadę sprawiedliwego postępowania karnego<sup>75</sup>. W doktrynie podnosi się, że przekroczenie granic poza dopuszczalne przez ustawodawcę niejako zaburza sens związania Sądu Najwyższego granicami zarzutów. Nie sposób jednak nie przyjąć, że mogą pojawić się okoliczności nad wyraz wyjątkowe, które uzasadniają przekroczenie wspomnianych granic przez instancję najwyższą<sup>76</sup>. Ustawodawca wprost wskazał, kiedy możliwe jest przekroczenie przez sąd kasacyjny granic skargi, nie wymieniając art. 440

<sup>72</sup> Z. Doda, J. Grajewski, A. Murzynowski, *op. cit.*, s. 4.

<sup>73</sup> P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 468–682*, s. 233.

<sup>74</sup> K. Marszał, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 240.

<sup>75</sup> Wyrok SN z dnia 21 maja 1996 r., III KKN 2/96, OSNKW 1996, nr 9–10, poz. 52. Zob. także: wyrok SN z dnia 9 października 2001 r., IV KKN 328/97, OSNKW 2002, nr 3–4, poz. 24 z krytyczną glosą R. Kmiećka; wyrok SN z dnia 27 października 2006 r., III KK 299/06, OSNKW-R 2006, poz. 2059; T. Grzegorzczak, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 958–959; S. Steinborn, *op. cit.*, s. 653–654; S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe*, s. 292–292.

<sup>76</sup> P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 468–682*, s. 351.

k.p.k. Kasacja jest bowiem środkiem służącym kwestionowaniu prawomocnych orzeczeń, więc ich szeroko pojmowana korekta powinna przebiegać według ściśle wytyczonych granic.

Kontrowersyjne jest stanowisko, że w określonych wypadkach przekroczenie tych granic jest dopuszczalne. Jakie miałyby to być sytuacje? Tego ustawodawca nie precyzuje. Może należałoby postulować o przyznanie sądowi kasacyjnemu możliwości korektury orzeczenia w trybie art. 440 k.p.k.? Wydaje się, że to rozwiązanie nie byłoby pozbawione sensu, gdyby jednocześnie wyłączyć możliwość oparcia skargi kasacyjnej na zarzucie naruszenia art. 440 k.p.k. W moim odczuciu zastosowanie przez sąd drugiej instancji normy wynikającej z art. 440 k.p.k. zostało w pewnej mierze pozostawione swobodnej decyzji. Ustawodawca zobligował jednak sąd *ad quem* do podjęcia odpowiednich działań w razie stwierdzenia, iż rozstrzygnięcie mieści się w kategorii orzeczeń o cesze rażącej niesprawiedliwości. Ewentualne uchybienie w tym zakresie mógłby konwalidować Sąd Najwyższy w toku postępowania kasacyjnego z urzędu, co prawdopodobnie przyczyniłoby się do ograniczenia liczby bezpodstawnie wnoszonych kasacji (z uwagi na wyłączenie możliwości oparcia skargi kasacyjnej na zarzucie naruszenia art. 440 k.p.k.). Czy w takim przypadku nie doszłoby do ponownego badania poczynionych w danej sprawie ustaleń faktycznych, jeżeli przyjąć, że art. 440 k.p.k. obejmuje każdą z przyczyn stypizowanych w art. 438 k.p.k.? Najprawdopodobniej taka regulacja ustawowa właśnie do takiego stanu rzeczy by doprowadziła. Czy jednak nie należy dążyć do szeroko pojmowanej sprawiedliwości wyroków wydawanych w sprawach karnych jako tych, które *de facto* dotyczą sfery bezpieczeństwa ogółu społeczeństwa? Wydaje się, że w drodze właśnie takiego wyjątku należałoby się opowiedzieć za możliwością korektury prawomocnego orzeczenia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych.

## IX.

Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw z dnia 27 września 2013 r., która weszła w życie 1 lipca 2015 r., stanowi w art. 523 § 1, iż „strona nie może również wnieść kasacji na podstawie zarzutu naruszenia art. 440” (w aktualnym stanie prawnym to zastrzeżenie nie obowiązuje). Niezastosowanie art. 440 k.p.k., jak wspomniano wyżej, nie może być uznane za naruszenie prawa z uwagi na jego ściśle ocenny charakter. Sąd drugiej instancji jest bowiem uprawniony do swobodnej oceny, czy w określonym przypadku owa rażąca niesprawiedliwość wystąpiła. Organ *ad quem* formułuje w tym przedmiocie stosowne stanowisko, które jest uzależnione od doniosłości danego uchybienia. Wprowadzona regulacja sprzyjała eliminacji wątpliwości w zakresie możliwości sformułowania zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. Uznanie przez sąd odwoławczy orzeczenia za rażąco niesprawiedliwe obliguje do uchylenia bądź

zmiany orzeczenia na korzyść, natomiast brak owego uznania nie mógł stanowić podstawy skargi kasacyjnej z uwagi na fakt, iż stwierdzenie rażącej niesprawiedliwości jest pozostawione sądowi drugiej instancji. Z uzasadnienia Projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (sporządzonego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego) wynikało, że wspomniana modyfikacja była następstwem przeobrażeń o charakterze modelowym. Postępowanie karne przed sądem pierwszej instancji stało się wówczas bardziej kontrydiktoryjne – inicjatywę dowodową w znacznej mierze „przerzucano” na stronę. Ustawodawca przewidział zatem stosowne ograniczenie podstaw zarzutów nie tylko apelacyjnych (art. 447 § 5 k.p.k.), ale też kasacyjnych. Zmiana art. 523 § 1 *in fine* k.p.k. była niejako następstwem „przemodelowania” procesu karnego. Strona, która nie wykazywała inicjatywy dowodowej, nie mogła omijać zakazu podnoszenia na etapie postępowania odwoławczego zarzutów stypizowanych w art. 447 § 5 k.p.k., a tym samym nie mogła obligować Sądu Najwyższego do badania, czy dopuszczenie (albo niedopuszczenie) dowodów z urzędu spowodowało powstanie stanu rażącej niesprawiedliwości. Podnoszenie zarzutu obrazy art. 440 k.p.k. – według autorów uzasadnienia – stanowiłoby swoistą „grę procesową”. Niemożność oparcia skargi kasacyjnej na naruszeniu art. 440 k.p.k. czyniło ten nadzwyczajny środek odwoławczy środkiem wyjątkowym – takim właśnie powinien być z uwagi na to, że służy od orzeczeń cieszących się prawomocnością. Z drugiej strony należałoby rozważyć, czy wykluczenie sposobności podnoszenia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. nie doprowadziłoby do istnienia w polskim porządku prawnym orzeczeń rażąco niesprawiedliwych.

Jak wskazano powyżej, ustawodawca wyłączył w drodze nowelizacji, która weszła w życie 1 lipca 2015 r., możliwość oparcia skargi kasacyjnej na podstawie zarzutu naruszenia normy wynikającej z art. 440 k.p.k., podkreślając tym samym autonomię sądu odwoławczego do uznania, iż zapadłe orzeczenie jest rażąco niesprawiedliwe. Zakaz ten dotyczył jednak tylko i wyłącznie stron. Logiczna wydawała się zatem możliwość oparcia skargi kasacyjnej na zarzucie uchybienia regulacji wynikającej z art. 440 k.p.k. wówczas, gdy była ona wnoszona przez podmioty niebędące stronami. Chodzi mianowicie o Prokuratora Generalnego, Ministra Sprawiedliwości (zgodnie z ustawą z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze, która weszła w życie 4 marca 2016 r., urząd Prokuratora Generalnego piastuje Minister Sprawiedliwości) czy Rzecznika Praw Obywatelskich (w określonym zakresie również o Rzecznika Praw Dziecka). Wskazana grupa podmiotów była uprawniona do sformułowania zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy normy wynikającej z art. 440 k.p.k. Należy rozważyć, czy ustawodawca postąpił zasadnie, przyznając prawo oparcia skargi kasacyjnej na zarzucie naruszenia art. 440 k.p.k. wyłącznie podmiotom wskazanym w art. 521 k.p.k. Z jednej strony możliwość taką należy postrzegać jako wkraczanie w samodzielność jurysdykcyjną sądu odwoławczego, ponieważ to od jego uznania zależy, czy zapadłe

rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwe. Sąd odwoławczy w pełni samodzielnie może stwierdzić stan rażącej niesprawiedliwości, działając – co oczywiste – w granicach wyznaczonych przez ustawodawcę. Element oceny nie powinien być zatem kwestionowany. Z drugiej strony regulacja ta była wyrazem dążenia do możliwości zakwestionowania nieprawidłowego stanowiska sądu drugiej instancji, który niezasadnie nie dostrzegł poważnego naruszenia w trybie art. 440 k.p.k.

Ustawodawca zdecydował się wówczas pozostawić podmiotom specjalnym możliwość zarzucenia popełnienia uchybienia wskazanego w art. 440 k.p.k. Zastanawiające jest to, jak owe podmioty prawnie miałyby uzasadnić swoją skargę (na jakiej podstawie byłaby ona oparta). Przyjmijmy, że zostałyby popełnione określone uchybienie, które w odczuciu wnoszącego skargę kasacyjną powinno zostać dostrzeżone przez sąd odwoławczy z urzędu w trybie art. 440 k.p.k. Co tutaj stanowiłoby inne rażące naruszenie prawa, które istotnie oddziałuje na treść rozstrzygnięcia? Czy zasadne byłoby postawienie zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. w zw. z art. 523 k.p.k., czy należałoby się odnieść do określonego uchybienia, które sąd drugiej instancji powinien był dostrzec z urzędu, powołując się przy tym również na art. 523 k.p.k.? Wydaje się, że podmiot specjalny musiałby w skardze kasacyjnej wskazać konkretną nieprawidłowość, która jest rażącym naruszeniem prawa istotnie wpływającym na treść rozstrzygnięcia. Wydaje się także, że uprawniony podmiot mógłby również zaznaczyć, że dana nieprawidłowość (określona w skardze kasacyjnej) powinna zostać dostrzeżona przez sąd *ad quem*. Prawidłowe jednak nie byłoby oparcie skargi kasacyjnej na zarzucie naruszenia art. 440 k.p.k. bez powołania się na konkretne uchybienie. Czy zatem w ten sposób możliwe byłoby podważenie ustaleń faktycznych z uwagi na to, że art. 440 k.p.k. pozostaje w związku z każdą okolicznością wskazaną w art. 438 k.p.k.? Działanie takie wypaczałoby sens kasacji, która służy do kwestionowania prawomocnych rozstrzygnięć i winna opierać się wyłącznie na nieprawidłowościach o charakterze prawnym.

Słusznym zabiegiem niewątpliwie było pozostawienie art. 440 k.p.k., który umożliwia korektę kwestionowanego rozstrzygnięcia – naczelną zasadą jest zasada prawdy materialnej, a wspomniane uregulowanie niewątpliwie służy jej realizacji. Przepis ten ma charakter gwarancyjny, a zamiarem prawodawcy słusznie nie było stworzenie procesu w pełni kontrydiktoryjnego. Zmiana wprowadzona wówczas do art. 523 § 1 *in fine* k.p.k. wydawała się (na gruncie stanu prawnego obowiązującego po 1 lipca 2015 r.) być właściwa nie tylko ze względu na dążenie do zwiększenia kontrydiktoryjności procesu, ale przede wszystkim dlatego, że kasacja powinna być postrzegana jako wyjątkowy środek służący kwestionowaniu prawomocnych rozstrzygnięć. Trwałość orzeczeń jest niezwykle ważnym czynnikiem służącym zapewnieniu szeroko rozumianego bezpieczeństwa prawnego. Ustawodawca ograniczył wówczas zasadniczo działanie sądu z urzędu, przerzucając niejako ciężar prowadzenia postępowania na strony. Brak aktywno-

ści z ich strony nie powinien w następstwie skutkować możliwością formułowania w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k.<sup>77</sup> Zasadnie wskazano, iż argumentem przemawiającym za pozbawieniem możliwości podnoszenia przez strony w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. było wzmocnienie zasady kontradiktoryjności i zmaksymalizowanie odpowiedzialności stron, które powinny we wnoszonym środku odwoławczym od wyroku sądu pierwszej instancji dokładnie sprecyzować zarzuty<sup>78</sup>. Wskazuje się, iż owo *novum* było swobodną ochroną zasady kontradiktoryjności<sup>79</sup>. Precyzja stron w zakresie konkretyzacji zarzutów nie obligowała sądu drugiej instancji do wychodzenia poza granice środka zaskarżenia w trybie art. 440 k.p.k. Mogło się zdarzyć tak, że sąd odwoławczy nie stwierdził, że konieczne jest przekroczenie granic na zasadzie wspomnianego artykułu, a tym samym nie stwierdził rażącej niesprawiedliwości orzeczenia. Brak możliwości zakwestionowania nieprzekroczenia przez sąd *ad quem* granic środka zaskarżenia był wyrazem tego, że uprawniony do zaskarżenia podmiot niejako sam ponosił odpowiedzialność za taki (a nie inny) stan rzeczy (mógł przecież wskazać określone uchybienie sądu pierwszej instancji we wnoszonym środku).

Z ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw, która weszła w życie 15 kwietnia 2016 r., wynika, iż możliwość podniesienia zarzutu kasacyjnego, polegającego na naruszeniu przez sąd odwoławczy art. 440 k.p.k., została przywrócona, o ile w odczuciu skarżącego stanowi to rażące naruszenie prawa (powrót w tym zakresie do stanu prawnego obowiązującego przed 1 lipca 2015 r.). Należałoby jednak rozważyć wyłączenie sposobności podnoszenia takiego zarzutu z jednoczesnym rozszerzeniem uprawnień Sądu Najwyższego do orzekania poza granicami wniesionej skargi kasacyjnej przez stosowną modyfikację art. 536 k.p.k.

## X.

M. Rogacka-Rzewnicka słusznie zauważyła, że w pojęciu „rażące naruszenie prawa” mieści się zarówno rażące naruszenie prawa materialnego, jak i rażące naruszenie prawa procesowego<sup>80</sup>. Trudności dotyczące analizowanego pojęcia zostały dostrzeżone przez przedstawicieli doktryny<sup>81</sup>. Warto podkreślić, że usta-

<sup>77</sup> *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, s. 1062–1063.

<sup>78</sup> D. Świecki, *Postępowanie odwoławcze*, s. 182–183.

<sup>79</sup> *Idem*, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 440–441.

<sup>80</sup> M. Rogacka-Rzewnicka, *op. cit.*, s. 225. Tak również: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 468–682*, s. 235; S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe*, s. 227; W. Grzeszczyk, *Kasacja w polskim procesie karnym*, s. 117.

<sup>81</sup> K. Marszał, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 240; J. Grajewski, *op. cit.*, s. 360.

wodawca odrębnie uregulował podstawy kasacji – nie należy zatem utożsamiać ich z przyczynami odwoławczymi właściwymi dla zwyczajnych środków zaskarżenia<sup>82</sup>. Sytuacja rażącego naruszenia prawa wystąpi wówczas, gdy metodę procedowania organu, przeprowadzoną wykładnię określonego przepisu bądź zastosowanie prawa przez sąd należy uznać za nieprawidłowe. W doktrynie podnosi się, że formułowanie oceny odnośnie do istotności oddziaływania uchybienia na treść decyzji powinno następować w świetle konkretnej sprawy, zaś kwestię rażącego charakteru uchybienia winno się rozpatrywać abstrakcyjnie<sup>83</sup>. Wskazuje się zatem, że sąd rozpoznający kasację powinien ocenić, czy określone uchybienie może być uznane za rażące.

W doktrynie wskazuje się, że za rażące naruszenie prawa należy uznać taką nieprawidłowość, której efektem jest znaczne pogorszenie sytuacji oskarżonego w zestawieniu z tą, która zaistniałaby, gdyby właściwe regulacje zostały zastosowane poprawnie<sup>84</sup>. Jak zaznaczył Sąd Najwyższy, możliwość kwestionowania i korygowania rozstrzygnięć w fazie postępowania kasacyjnego jest uwarunkowana pojawieniem się niezwykle ważkiego naruszenia prawa. Zasadniczo chodzi o poważną obrazę prawa (wpływającą na rozpatrzenie danej sprawy), która mogła istotnie oddziaływać na treść zapadłej decyzji<sup>85</sup>. Słusznie SN zaznaczył, iż „rażące naruszenie prawa” wystąpi nie tylko wówczas, gdy organowi procesowemu stawia się zarzut z tytułu tego naruszenia, ale również wtedy, gdy w sposób rażący znieważono prawa (interesy) strony<sup>86</sup>.

K. Marszał podniósł, iż inne rażące naruszenia prawa winny być niejako zbliżone do nieprawidłowości wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. Jakie należy przyjąć kryteria do takiego rozróżnienia? Wskazano, iż wykładni winny zostać poddane dwie kwestie: 1) jakie naruszenie prawa należy uznać za rażące i 2) co oznacza, że owo naruszenie może wywierać istotny wpływ na treść orzeczenia? K. Marszał stwierdził, iż rażące naruszenie prawa karnego procesowego nastąpi wtedy, gdy dojdzie do sprzeniewierzenia się normom, które określają podstawowe zasady procesowe bądź dotyczą gwarancji procesowych, dopuszczając jednak możliwość rażącego uchybienia przepisom innego rodzaju<sup>87</sup>. Nie podlega rozważaniom to, że wpływ na treść rozstrzygnięcia nie musi być rzeczywisty, a jedynie hipotetyczny. W odniesieniu do norm proceduralnych podniesiono, iż owa istotność winna być mierzona dwoma punktami – pomiędzy zwyczajnym hipotetycznym

<sup>82</sup> Wyrok SN z dnia 3 czerwca 1996 r., II KKN 18/96, OSN Prok. i Pr. – wkł. 1997, nr 2, poz. 14.

<sup>83</sup> P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 468–682*, s. 235; J. Grajewski, S. Steinborn, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 320; inaczej postanowienie z dnia 20 kwietnia 2004 r., V KK 176/03, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 750.

<sup>84</sup> J. Grajewski, S. Steinborn, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 320.

<sup>85</sup> Wyrok SN z dnia 3 kwietnia 1996 r., II KRN 2/96, OSN Prok. i Pr. – wkł. 1996, nr 11, poz. 12.

<sup>86</sup> Wyrok SN z dnia 6 września 1996 r., II KKN 71/96, OSNKW 1997, nr 1–2, poz. 14; Z. Doda, A. Gaberle, *op. cit.*, s. 446–447.

<sup>87</sup> K. Marszał, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 242–243.

oddziaływaniem a niewątpliwym oddziaływaniem w trybie art. 439 § 1 k.p.k., którego nawet nie trzeba wykazywać. Z kolei w odniesieniu do regulacji o charakterze materialnym K. Marszał stwierdził, iż z rażącym jego naruszeniem mamy do czynienia, gdy nieprawidłowość dotyka ważkich unormowań w sferze odpowiedzialności i oceny danego czynu, o ile jest dostrzegalny potencjalny wpływ na treść rozstrzygnięcia<sup>88</sup>. Nie wydaje się jednak, aby powyższe wywody pozwalały jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, jakie elementy składowe tworzą kontrowersyjne pojęcie „rażącego naruszenia prawa mogącego istotnie oddziaływać na treść orzeczenia”, o którym mowa w art. 523 k.p.k. Wydaje się ponadto, że stwierdzenie rażącego charakteru uchybienia prawu materialnemu nie obliguje do konieczności badania istotnego oddziaływania na treść zapadłej decyzji.

Odminną kwestią, którą wypadałoby w tym miejscu tylko zaznaczyć, jest problem nieprecyzyjności języka ustawodawcy. Prawo karne materialne, ale i procesowe, dotyka niezwykle ważkich kwestii, a mianowicie odpowiedzialności prawnej za zarzucany czyn – wszelkie niejasności powinny być eliminowane. Z drugiej strony, czy zabieg ten okazałby się w ogóle możliwy, a jeśli tak – to czy nie wiązałyby się z przesadną kazuistyką i *de facto* nazbyt silnym pozbawieniem sądu jakiegokolwiek samodzielności? Zagadnienie to jest zbyt szerokie, aby w tym miejscu prowadzić w tym kierunku dalsze rozważania. Należy zauważyć, iż – przyjmując założenie racjonalnego ustawodawcy – rozróżnienie kategorii rażącego naruszenia prawa od rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, a także wskazanie w art. 439 § 1 k.p.k. podstaw uchylenia orzeczenia jest uzasadnione i w żadnym wypadku terminów tych nie można w pełni utożsamiać. Trzeba stwierdzić, iż inne rażące naruszenia prawa nie są bezwzględными podstawami uchylenia orzeczenia wskazanymi w art. 439 § 1 k.p.k., desygnaty tych pojęć nie mogą się zatem pokrywać.

Podobnie rzecz wygląda w przypadku relacji rażące naruszenie prawa – rażąca niesprawiedliwość orzeczenia. Nielogiczne byłoby potraktowanie tych pojęć jako synonimicznych. L. Morawski wskazał na podstawową regułę wyrażającą się w zakazie wykładni synonimicznej. Oznacza to, iż niedopuszczalne jest założenie, że ustawodawca posługujący się różnymi pojęciami w istocie przyjmuje dla nich identyczne znaczenie. Odmienne językowo zwroty nie mogą mieć takiego samego znaczenia<sup>89</sup>. J. Wróblewski wśród dyrektyw języka aktu prawnego wymienił tzw. dyrektywy jednoznaczności, zgodnie z którymi ustawodawca po-

<sup>88</sup> *Ibidem*, s. 242–243. Zob. również: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 468–682*, s. 233; S. Waltoś, P. Hofmański, *op. cit.*, s. 548; T. Grzegorzczak, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 950; postanowienie SN z dnia 4 lutego 2013 r., III KK203/12, LEX nr 1277737; postanowienie SN z dnia 28 lutego 2013 r., V KK 200/12, LEX nr 1308177.

<sup>89</sup> L. Morawski, *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, Toruń 2002, s. 144; *idem*, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2014, s. 148; *idem*, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 117.

winien unikać synonimów, zaś to samo znaczenie powinno się nadawać tym samym pojęciom<sup>90</sup>. Brak synonimów w przypadku języka prawnego jest zasadą, od której istnieją wyjątki uzasadnione systemowo lub funkcjonalnie<sup>91</sup>. Uzasadnieniem zakazu wykładni synonimicznej jest specyficzny charakter języka prawnego, który bez wątplenia należy uznać za specjalistyczny. Zadaniem ustawodawcy nie jest urozmaicenie języka aktu prawnego przez posługiwanie się synonimami, jego powinnością jest posługiwanie się jednobrzmiącymi zwrotami na określenie tej samej okoliczności<sup>92</sup>. Potwierdzeniem obowiązywania zakazu wykładni synonimicznej jest orzecznictwo Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego<sup>93</sup>. Moim zdaniem w przypadku analizowanych pojęć nie można mówić o wyjątku od podstawowej reguły. W związku z tym należy przyjąć, iż kategorie rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, rażącego naruszenia prawa i bezwzględnych podstaw uchylenia orzeczenia wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. różnią się od siebie, co oczywiście nie wyklucza zachodzących podobieństw.

Prawodawca nie wskazał wprost, jakie uchybienia prawne winny być uznane za rażące i jednocześnie istotnie wpływające na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Pod przymiotnikiem „rażące” kryje się nie tylko oczywistość danego naruszenia, ale też ogromna jego waga. Uwagi poczynione w odniesieniu do przymiotnika „rażący” na gruncie art. 440 k.p.k. nie tracą znaczenia w postępowaniu kasacyjnym. Nie każdemu naruszeniu prawa można przypisać cechę takiej niezaprzeczalności i jaskrawości, że stanie się wymaganą przez ustawodawcę podstawą do wniesienia skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy podniósł, iż naruszenie prawa mogące stanowić podstawę kasacyjną polega na pogwałceniu normy odgrywającej znaczną rolę dla poprawnego rozstrzygnięcia danej sprawy, jeżeli wpłynęło ono na treść orzeczenia<sup>94</sup>. Rażące naruszenie prawa należy scharakteryzować jako niezwykle poważne<sup>95</sup>, niezaprzeczone, nad wyraz jaskrawe i nietrudne do spostrzeżenia<sup>96</sup>.

Przez naruszenie prawa materialnego Sąd Najwyższy rozumie „wadliwe jego zastosowanie (lub niezastosowanie) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych”. SN wskazał ponadto, że „nie ma obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę”<sup>97</sup>. M. Rogacka-Rzewnicka podkreśliła, iż w tym

<sup>90</sup> J. Wróblewski, *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1989, s. 140.

<sup>91</sup> *Idem*, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990, s. 79.

<sup>92</sup> K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 247.

<sup>93</sup> Uchwała SN z dnia 20 czerwca 2000 r., I KZP 16/00, OSNKW 2000, nr 7–8, poz. 60; uchwała SN z dnia 21 marca 2007 r., I KZP 39/06, OSNKW 2007, nr 4, poz. 30; wyrok NSA z dnia 9 listopada 1998 r., I SA/Gd 89/97, LEX nr 37631; uchwała NSA, II FPS 7/98, LEX nr 485845.

<sup>94</sup> Wyrok SN z dnia 3 kwietnia 1996 r., II KRN 2/96, OSNKW 1996, nr 7–8, poz. 42.

<sup>95</sup> *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, s. 1058.

<sup>96</sup> W. Grzeszczyk, *Kasacja w polskim procesie karnym*, s. 118.

<sup>97</sup> Wyrok SN z dnia 23 lipca 1974 r., V KR 212/74, OSNKW 1974, nr 12, poz. 233. Zob. także:

przypadku chodzi o nieprawidłowość przeprowadzenia procesu subsumpcji. Organ nietrafnie uznaje zaistniały stan faktyczny za wyczerpujący dyspozycję określonej normy prawnej albo nie dostrzega konieczności podciągnięcia zaistniałej sytuacji faktycznej pod abstrakcyjny przepis prawa materialnego<sup>98</sup>. Wskazana autorka podniosła, iż o rażącym naruszeniu prawa materialnego wpływającym istotnie na treść zapadłego rozstrzygnięcia można mówić wtedy, gdy sąd wydał wyrok skazujący w razie niepopelnienia przestępstwa albo wydał wyrok uniewinniający w sytuacji, gdy określony w orzeczeniu czyn należy uznać za przestępstwo zagrożone przez ustawę karą. Niewątpliwie naruszeniem prawa będzie: wydanie orzeczenia w sytuacji, gdy prawodawca wprost przewiduje, że określonej kategorii sprawca nie popełnia przestępstwa; orzeczenie kary przy nieistnieniu jakiegokolwiek podstawy prawnej; skazanie osoby, która nie ponosi winy za popełniony czyn<sup>99</sup>. M. Rogacka-Rzewnicka zaakcentowała również, że w tej grupie mieści się nieprawidłowa kwalifikacja prawna czynu (jako niepoprawne wnioskowanie prawnicze) ustalona w oparciu o właściwie przeprowadzone ustalenia faktyczne<sup>100</sup>.

Warto rozważyć, czy charakter rażący naruszenia prawa materialnego nie powoduje jednocześnie, że wpływa ono istotnie na treść rozstrzygnięcia. Moim zdaniem oba te warunki są zawsze spełnione łącznie. Uchybienie prawu materialnemu dotyka bowiem niezwykle ważnej kwestii – odpowiedzialności prawnej danej osoby za zarzucany jej czyn. Wszelkie poczynione w tym zakresie nieprawidłowości muszą silnie oddziaływać na rozstrzygnięcie, które przecież dotyka przede wszystkim tej kwestii. Nie sposób zatem wskazać przykładu rażącego naruszenia normy materialnoprawnej, która nie zdeterminowałaby istotnie orzeczenia (tzn. w taki sposób, że znalazłaby wyraźny oddźwięk w treści decyzji). W. Grzeszczyk zasadnie stwierdził, iż nie jest konieczne ustalenie oddziaływania nieprawidłowości na zapadłe rozstrzygnięcie wówczas, gdy skarżący zarzuca naruszenie prawa materialnego. Uznał on ponadto, iż wadliwości materialnoprawne zawsze wywierają wpływ na decyzję<sup>101</sup>.

---

wyrok SN z dnia 21 czerwca 1978 r., I KR 124/78, OSNPG 1979, nr 3, poz. 51; wyrok SN z dnia 2 sierpnia 1978 r., I KR 155/78, OSNPG 1979, nr 3, poz. 52; wyrok SN z dnia 26 czerwca 1996 r., II KKN 9/96, OSNKW 1996, nr 11–12, poz. 76; wyrok SN z dnia 9 października 1980 r., Rw 342/80, OSNPG 1981, nr 8–9, poz. 103; postanowienie SN z dnia 8 stycznia 2002 r., V KKN 214/01, LEX nr 53005; wyrok SN z dnia 9 stycznia 2002 r., V KKN 319/99, LEX nr 53010; postanowienie SN z dnia 27 maja 2002 r., V KKN 314/01, LEX nr 53334; postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2013 r., III KK 305/13, LEX nr 1403881; S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe*, s. 231.

<sup>98</sup> M. Rogacka-Rzewnicka, *op. cit.*, s. 227–228.

<sup>99</sup> *Ibidem*, s. 229. Zob. także: W. Grzeszczyk, *Kasacja w polskim procesie karnym*, s. 120–123.

<sup>100</sup> M. Rogacka-Rzewnicka, *op. cit.*, s. 232. Zob. także: D. Świecki, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 434.

<sup>101</sup> W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 605–606.

Kontrowersyjną kwestią jest uznawanie każdego naruszenia prawa materialnego za rażące. W doktrynie zwraca się uwagę na to, iż każda obraza prawa materialnego winna być uznana za rażącą, gdyż stanowi pogwałcenie prawa<sup>102</sup>. Zwolennicy drugiego stanowiska podnoszą z kolei, że nie zawsze obraza prawa materialnego jest podstawą kasacyjną. Ustawodawca wymaga bowiem, aby owo naruszenie było rażące i mogło wywrzeć istotny wpływ na treść decyzji – takie warunki nie zostały sformułowane w art. 438 pkt. 1 i 2 k.p.k. Trafny wydaje się więc wniosek, że prawodawca świadomie zmierzał do ograniczenia sfery uchybień prawa materialnego mogących stać się podstawą kasacji<sup>103</sup>. Opowiadam się za poglądem, iż nie każde naruszenie prawa materialnego jest rażącym uchybieniem istotnie oddziałującym na treść orzeczenia. Sam ustawodawca pozwala na wysnucie takiego wniosku, rozróżniając „obrazę przepisów prawa materialnego” (art. 438 § 1 k.p.k.) od „innego rażącego naruszenia prawa (w tym materialnego), jeśli mogło ono mieć wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia” (art. 523 § 1 k.p.k. – podstawy kasacyjne).

Inną kwestią jest natomiast to, że każde rażące naruszenie prawa materialnego pociąga za sobą istotność oddziaływania na określone rozstrzygnięcie<sup>104</sup>. Zagadnienie można wyjaśnić na podstawie konkretnego przykładu – sąd zobligowany jest zaliczyć na poczet orzeczonej kary okres faktycznego pozbawienia wolności (art. 63 § 1 k.k.). Przyjmijmy, że sąd pierwszej instancji wymierzył oskarżonemu karę 10 lat pozbawienia wolności bez jej warunkowego zawieszenia. Sąd drugiej instancji utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Skarga kasacyjna została oparta na zarzucie naruszenia normy materialnoprawnej, gdyż na poczet kary nie został zaliczony 24-godzinny okres zatrzymania. Niewątpliwie doszło do naruszenia prawa materialnego, ale nie wydaje się, że jest to uchybienie, które należy uznać za rażące i tym samym istotnie oddziałujące na treść rozstrzygnięcia.

Nieco inaczej problem wygląda w odniesieniu do naruszenia norm proceduralnych. E. Samborski zauważył, że zarzut naruszenia norm procesowych można porównać do zarzutu stypizowanego w art. 438 pkt 2 k.p.k. Istnieje jednak znaczna rozbieżność: w przypadku kasacji owa obraza winna charakteryzować się tym, iż jej oczywistość wiąże się z koniecznością jej uwzględnienia, owo naruszenie niezaprzeczalnie „rzuca się w oczy”, jest jaskrawe<sup>105</sup>, rażące, znacznie oddziału-

<sup>102</sup> P. Piszczek, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, [w:] *Wykład prawa karnego procesowego*, red. P. Kruszyński, Białystok 2012, s. 448; F. Prusak, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, t. 2, Warszawa 1999, s. 1414; S. Zabłocki, *Postępowanie kasacyjne w nowym kodeksie postępowania karnego. Komentarz praktyczny*, s. 40; *idem*, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, s. 502.

<sup>103</sup> J. Grajewski, *op. cit.*, s. 362; P. Kruszyński, *Podstawy kasacji w nowym k.p.k.*, [w:] *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci Prof. Zbigniewa Dody*, red. A. Gaberle, S. Waltoś, Zakamycze 2000, s. 182; M. Rogacka-Rzewnicka, *op. cit.*, s. 228.

<sup>104</sup> W. Grzeszczyk, *Kasacja w polskim procesie karnym*, s. 119.

<sup>105</sup> E. Samborski, *Pisma procesowe w sprawach karnych*, Warszawa 2012, s. 407.

je na rozstrzygnięcie. Podstawa kasacyjna ma zatem węższy zakres niż wskazana powyżej względna przyczyna odwoławcza.

Nie ulega wątpliwości, że uchybienie normom proceduralnym nie musi oznaczać, że ma ono niejako automatycznie charakter rażący<sup>106</sup>. Naruszenie prawa procesowego, aby mogło stać się podstawą skargi kasacyjnej, musi – podobnie jak naruszenie normy materialnoprawnej – mieć charakter rażący i w istotny sposób oddziaływać na treść orzeczenia. M. Rogacka-Rzewnicka wskazała na problem niemożności generalizowania pojęcia: „[...] inne rażące naruszenia prawa procesowego, jeżeli mogło ono istotnie wpłynąć na treść orzeczenia”. Rozważania przybierają zindywidualizowany charakter<sup>107</sup>. Czy w tym przypadku również rażący charakter pociąga za sobą istotny wpływ? Wydaje się, że nie. Należy się zgodzić z poglądem zaprezentowanym w doktrynie, że jaskrawe nieprawidłowości proceduralne mogą (ale nie muszą) oddziaływać istotnie na treść, a ów wpływ winien być badany w świetle konkretnego przypadku. Istotne oddziaływanie winno być ustalane na podstawie konkretnej sytuacji faktycznej, przy jednoczesnej ocenie konsekwencji prawnych wywołanych określonym uchybieniem. Powyższe akcentuje, iż ta kwestia została pozostawiona uznaniu sądu<sup>108</sup>. Przykładowo prokurator w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego wydał postanowienie o zachowaniu w tajemnicy okoliczności wskazujących na tożsamość świadka. W następstwie sprzeniewierzył się wydanemu przez siebie postanowieniu i ujawnił tę tożsamość. Niewątpliwie takie uchybienie można by było uznać za rażące naruszenie prawa, ale co do zasady nie będzie ono ujemnie oddziaływało na treść rozstrzygnięcia. Z uwagi na ograniczony charakter niniejszej pracy niezasadne jest wskazywanie na dalsze przykłady stosownych naruszeń, ponieważ jest to szeroki katalog.

## XI.

Na tle przeprowadzonych rozważań wyłania się kwestia wzajemnej zależności pomiędzy pojęciami rażącej niesprawiedliwości orzeczenia a rażącym naruszeniem prawa. Bez wątpienia nie są to pojęcia tożsame, choć niektóre desygnaty obu terminów są identyczne. Przymiotnik „rażący” należy rozumieć tak samo w obu przypadkach – jako jaskrawy i niewątpliwy.

Stan rażącej niesprawiedliwości orzeczenia może się wyłonić na skutek zaistnienia jednej ze względnych przyczyn odwoławczych – nie tylko w wyniku obrazu prawa materialnego bądź procesowego, ale także w razie popełnienia błędu w toku przeprowadzonych ustaleń o charakterze faktycznym. Sąd odwoławczy

<sup>106</sup> Wyrok SN z dnia 28 września 2000 r., IV KKN 443/99, LEX nr 51129.

<sup>107</sup> M. Rogacka-Rzewnicka, *op. cit.*, s. 237.

<sup>108</sup> *Ibidem*, s. 237–240. Tak również: W. Grzeszczyk, *Kasacja w polskim procesie karnym*, s. 139.

jest uprawniony w trybie art. 440 k.p.k. do rozpatrywania nie tylko kwestii czysto prawnych, ale również tych o charakterze faktycznym. Korekta orzeczenia następuje w trybie zwyczajnego środka zaskarżenia. Tym samym ustawodawca przyznał podmiotom orzekającym szersze pole do podejmowania stosownych działań. Niezaprzeczalnie przepis ten jest pewnego rodzaju zabezpieczeniem przed jawnie i jaskrawo niesprawiedliwymi orzeczeniami – może się bowiem zdarzyć sytuacja, w której skarżący nie wskaże we wnoszonym środku uchybienia, które niezwykle niekorzystnie (nieprawidłowo) wpłynęło na treść decyzji (nie chodzi przy tym o uchybienia wskazane w art. 439 k.p.k.).

Podstawą kasacyjną z kolei mogą być wyłącznie uchybienia stanowiące bezwzględne podstawy uchylenia orzeczenia stypizowane w art. 439 k.p.k. bądź inne rażące naruszenie prawa<sup>109</sup>. Niedopuszczalne jest powoływanie się w skardze kasacyjnej na błąd w ustaleniach faktycznych czy wyłącznie na niewspółmierność kary (oraz innych zastosowanych środków). Przyjmując takie ograniczenie, ustawodawca wprost podkreśla wyjątkowy charakter omawianego środka zaskarżenia. Skarga kasacyjna przysługuje bowiem od prawomocnego rozstrzygnięcia, które winno być gwarantem pewnej stabilizacji i pewności. Ograniczenie takie wydaje się być w pełni racjonalne, zważając na to, że w trybie kontroli odwoławczej sąd drugiej instancji jest obowiązany do korektury orzeczenia w trybie art. 440 k.p.k. (mając na uwadze nie tylko naruszenia prawa). Brak tożsamości nie wyklucza jednak zachodzących podobieństw. Przekroczenie przedmiotowych granic zaskarżenia przez sąd odwoławczy w trybie art. 440 k.p.k. jest dopuszczalne między innymi z uwagi na naruszenie prawa (materialnego czy procesowego) czyniące zapadłe orzeczenie niesprawiedliwym w stopniu rażącym. Odpowiednio skarga kasacyjna może opierać się na rażącym naruszeniu prawa materialnego bądź procesowego (przy czym w tym przypadku konieczne jest „istotne” oddziaływanie na treść decyzji).

Rodzi się pytanie, czy każde naruszenie prawa może być uznane za rażące czy prowadzące do zaistnienia stanu niesprawiedliwości rażącej. Wydaje się, że ustawodawca, właśnie przez posłużenie się wspomnianym przymiotnikiem, nie upoważnił organu procesowego do niekontrolowanej swobody w tym zakresie, ale wciąż rozpatrywanie szczegółowe tych kwestii pozostawiono podmiotom orzekającym. Należy wyraźnie zaznaczyć, że art. 440 k.p.k. ma szerszy przedmiotowo zakres niż art. 523 § 1 k.p.k. – w skardze kasacyjnej można bowiem podnieść wyłącznie zarzut naruszenia prawa. Podsumowując, oba terminy nie mają identycznego zakresu, ale niewątpliwie pozostają ze sobą w pewnej zależności.

---

<sup>109</sup> Zob. postanowienie SN z dnia 10 września 1996 r., IV KZ 64/96, OSNKW 1996, nr 11–12, poz. 85.

## BIBLIOGRAFIA

- Artymiak G., *Postępowania kontrolne*, [w:] *Proces karny. Część szczególna*, red. G. Artymiak, M. Rogalski, Warszawa 2012.
- Bulsiewicz A., *Postępowanie przed sądem drugiej instancji*, [w:] A. Bulsiewicz, M. Jeż-Ludwichowska, D. Kala, D. Osowska, *Przebieg postępowania karnego*, Toruń 1999.
- Cieślak M., *Dzieła wybrane. Prawo karne procesowe. Artykuły, studia i inne prace*, red. S. Waltoś przy współpr. M. Rusinka, S. Steinborna, t. 4, Kraków 2011.
- Cieślak M., *Polska procedura karna: podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984.
- Doda Z., *Rewizja nadzwyczajna w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972.
- Doda Z., *Zażalenie w procesie karnym*, Warszawa 1985.
- Doda Z., Gaberle A., *Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz. Kontrola odwoławcza w procesie karnym*, t. 2, Warszawa 1997.
- Doda Z., Grajewski J., Murzynowski A., *Kasacja w postępowaniu karnym – komentarz*, Warszawa 1996.
- Fingas M., *Glosa do wyroku s. apel. z dnia 30 listopada 2011r., II Akc 349/11*, „Palestra” 2013, nr 1–2.
- Gardocka T., *Postępowanie karne. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2005.
- Grajewski J., *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2012.
- Grajewski J., Steinborn S., *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz LEX*, red. L.K. Paprzycki, t. 2, Warszawa 2013.
- Grajewski J., Steinborn S., *Postępowanie odwoławcze*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz LEX*, red. L.K. Paprzycki, t. 2, Warszawa 2013.
- Grzegorzczak T., *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, [w:] T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014.
- Grzegorzczak T., *Postępowanie odwoławcze*, [w:] T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014.
- Grzeszczyk W., *Kasacja w polskim procesie karnym*, Kraków 2000.
- Grzeszczyk W., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2011.
- Hofmański P., *Zasada kontradyktoryjności*, [w:] *System prawa karnego procesowego*, t. 3: *Zasady procesu karnego*, red. P. Wiliński, cz. 1, Warszawa 2015.
- Hofmański P., Sądziak E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 297–467*, t. 2, Warszawa 2011.
- Hofmański P., Sądziak E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 468–682*, t. 3, Warszawa 2012.
- Izidorczyk J., *Granice orzekania sądu odwoławczego w polskiej procedurze karnej*, Łódź 2010.
- Kaftal A., *Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym procesowym*, Warszawa 1966.
- Kaftal A., *System środków odwoławczych w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972.
- Kempisty H., *Postępowanie odwoławcze*, [w:] *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, red. M. Mazur, Warszawa 1976.
- Kmiecik R., *Zasada kontroli*, [w:] *System prawa karnego procesowego*, t. 3: *Zasady procesu karnego*, red. P. Wiliński, cz. 2, Warszawa 2015.
- Kociubiński W., *Glosa do postanowienia SN z 20.07.2005r., I KZP 20/05*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 4.
- Kruszyński P., *Podstawy kasacji w nowym k.p.k.*, [w:] *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci Prof. Zbigniewa Dody*, red. A. Gaberle, S. Waltoś, Zakamycze 2000.
- Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2015.
- Łojewski K., *Apelacja karna*, Warszawa 2005.

- Łojewski K., *Rewizja obrońcy w postępowaniu karnym*, Warszawa 1989.
- Marszał K., *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, [w:] *Proces karny. Przebieg postępowania*, red. K. Marszał, Katowice 2008.
- Marszał K., *Postępowanie odwoławcze*, [w:] *Proces karny. Przebieg postępowania*, red. K. Marszał, Katowice 2008.
- Morawski L., *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2014.
- Morawski L., *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, Toruń 2002.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.
- Muras Z., *Bezwzględne przyczyny odwoławcze w polskim procesie karnym*, Toruń 2004.
- Muras Z., *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym. Artykuły 425–467 KPK. Komentarz*, Warszawa 2004.
- Opalek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969.
- Pawela S., *Względne przyczyny odwoławcze*, Warszawa 1970.
- Piszczek P., *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, [w:] *Wykład prawa karnego procesowego*, red. P. Kruszyński, Białystok 2012.
- Postanowienie SN z dnia 24 marca 1970 r., V KRN 51/70, OSNPG 1970, nr 9–10, poz. 132.
- Postanowienie SN z dnia 21 lutego 1975 r., IV KRN 62/74, OSNKG 1975, nr 65, poz. 79.
- Postanowienie SN z dnia 21 lipca 1978 r., VI KRN 176/78, OSNKG 1978, nr 12, poz. 149.
- Postanowienie SN z dnia 25 kwietnia 1979 r., V KRN 72/79, OSNPG 1979, nr 10, poz. 143.
- Postanowienie SN z dnia 10 września 1996 r., IV KZ 64/96, OSNKG 1996, nr 11–12, poz. 85.
- Postanowienie SN z dnia 29 stycznia 1999 r., V KKN 682/98, OSPriP 1999, nr 5, poz. 12.
- Postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 2001 r., V KKN 712/98, LEX nr 52021.
- Postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2001 r., V KKN 347/00, LEX nr 51622.
- Postanowienie SN z dnia 8 stycznia 2002 r., V KKN 214/01, LEX nr 53005.
- Postanowienie SN z dnia 27 maja 2002 r., V KKN 314/01, LEX nr 53334.
- Postanowienie SN z dnia 3 lutego 2003 r., II KK 352/02, LEX nr 74382.
- Postanowienie SN z dnia 18 marca 2003 r., IV KKN 332/00, LEX nr 77447.
- Postanowienie SN z dnia 3 listopada 2004 r., V KK 251/04 (niepubl.).
- Postanowienie SN z dnia 24 kwietnia 2007 r., II KK 242/06, OSNwSK 2007, poz. 887.
- Postanowienie SN z dnia 24 stycznia 2008 r., II KK 290/07, OSPriP 2008, nr 7–8, poz. 25.
- Postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2008 r., V KK 268/08, LEX nr 485032.
- Postanowienie SN z dnia 19 marca 2009 r., III KZ 17/09, LEX nr 491176.
- Postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2010 r., V KK 317/10, LEX nr 694553.
- Postanowienie SN z dnia 17 maja 2011 r., III KK 78/11, LEX nr 846187.
- Postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2011 r., III KK 269/11, LEX nr 1119517.
- Postanowienie SN z dnia 2 kwietnia 2012 r., III KK 98/12, LEX nr 1163194.
- Postanowienie SN z dnia 4 lutego 2013 r., III KK 203/12, LEX nr 1277737.
- Postanowienie SN z dnia 28 lutego 2013 r., V KK 200/12, LEX nr 1308177.
- Postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2013 r., III KK 305/13, LEX nr 1403881.
- Postanowienie SN z dnia 25 lutego 2014 r., IV KK 6/14, LEX nr 1444343.
- Postanowienie z dnia 20 kwietnia 2004 r., V KK 176/03, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 750.
- Prusak F., *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, t. 2, Warszawa 1999.
- Prusak F., *Nowe fakty i dowody jako podstawa rewizji*, „Państwo i Prawo” 1967.
- Rogacka-Rzewnicka M., *Kasacja w polskim procesie karnym*, Warszawa 2001.
- Samborski E., *Pisma procesowe w sprawach karnych*, Warszawa 2012.
- Samborski E., *Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2013.
- Skorupka J., *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013.
- Skorupka J., *W kwestii sprawiedliwości wyroku sądowego*, [w:] *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga Jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, red. A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Bosonoga, H. Kuczyńska, Warszawa 2013.

- Skwarcow M., *Glosa do wyroku SN z dnia 28 stycznia 2005 r., V KK 364/04*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2005, nr 4.
- Steinborn S., *Prawomocność części orzeczenia w procesie karnym*, Warszawa 2011.
- Świecki D., *Apelacja w postępowaniu karnym*, Warszawa 2012.
- Świecki D., *Czynności procesowe obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych*, Warszawa 2011.
- Świecki D., *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, t. 2, Warszawa 2015.
- Świecki D., *Postępowanie odwoławcze*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, t. 2, Warszawa 2015.
- Świecki D., *Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2013.
- Uchwała NSA, II FPS 7/98, LEX nr 485845.
- Uchwała SN z dnia 25 sierpnia 1972 r., VI KZP 16/72, OSNPG 1972, nr 9–10.
- Uchwała SN z dnia 20 czerwca 2000 r., I KZP 16/00, OSNKW 2000, nr 7–8, poz. 60.
- Uchwała SN z dnia 21 marca 2007 r., I KZP 39/06, OSNKW 2007, nr 4, poz. 30.
- Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013.
- Wróblewski J., *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990.
- Wróblewski J., *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1989.
- Wyrok NSA z dnia 9 listopada 1998 r., I SA/Gd 89/97, LEX nr 37631.
- Wyrok SA w Katowicach z dnia 24 maja 1991 r., II Akc 32/91, OSA 1992, nr 3, poz. 23.
- Wyrok SA w Krakowie z dnia 13 kwietnia 2000 r., II Aka 42/00, KZS 2000, nr 5, poz. 47.
- Wyrok SN z dnia 10 marca 1972 r., V KRN 21/72, OSNKW 1972, nr 9, poz. 143.
- Wyrok SN z dnia 29 maja 1973 r., V KRN 118/73, OSNKW 1973, nr 12, poz. 155.
- Wyrok SN z dnia 23 lipca 1974 r., V KR 212/74, OSNKW 1974, nr 12, poz. 233.
- Wyrok SN z dnia 21 czerwca 1978 r., I KR 124/78, OSNPG 1979, nr 3, poz. 51.
- Wyrok SN z dnia 2 sierpnia 1978 r., I KR 155/78, OSNPG 1979, nr 3, poz. 52.
- Wyrok SN z dnia 9 października 1980 r., Rw 342/80, OSNPG 1981, nr 8–9, poz. 103.
- Wyrok SN z dnia 26 sierpnia 1983 r., V KR 40/83, OSNPG 1984, nr 5, poz. 45.
- Wyrok SN z dnia 23 maja 1989 r., IV KR 98/89, OSNKW 1989, nr 7–12, poz. 60.
- Wyrok SN z dnia 7 września 1994 r., III KRN 116/94, OSNKW 1994, nr 11–12, poz. 74.
- Wyrok SN z dnia 1 grudnia 1994 r., III KRN 120/94, OSP 1995, nr 6, poz. 138.
- Wyrok SN z dnia 3 kwietnia 1996 r., II KRN 2/96, OSN Prok. i Pr. – wkł. 1996, nr 11, poz. 12.
- Wyrok SN z dnia 3 kwietnia 1996 r., II KRN 2/96, OSNKW 1996, nr 7–8, poz. 42.
- Wyrok SN z dnia 21 maja 1996 r., III KKN 2/96, OSNKW 1996, nr 9–10, poz. 52.
- Wyrok SN z dnia 21 maja 1996 r., IV KKN 4/96 (niepubl.).
- Wyrok SN z dnia 30 maja 1996 r., V KKN 29/96, OSNKW 1996, nr 7–8, poz. 44.
- Wyrok SN z dnia 3 czerwca 1996 r., II KKN 18/96, OSN Prok. i Pr. – wkł. 1997, nr 2, poz. 14.
- Wyrok SN z dnia 13 czerwca 1996 r., IV KKN 38/96, OSNKW 1996, nr 9–10, poz. 56.
- Wyrok SN z dnia 26 czerwca 1996 r., II KKN 9/96, OSNKW 1996, nr 11–12, poz. 76.
- Wyrok SN z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, nr 1–2, poz. 11.
- Wyrok SN z dnia 6 września 1996 r., II KKN 71/96, OSNKW 1997, nr 1–2, poz. 14.
- Wyrok SN z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, nr 1–2, poz. 12.
- Wyrok SN z dnia 19 grudnia 1996 r., V KKN 116/96, OSNKW 1997, nr 3–4, poz. 34.
- Wyrok SN z dnia 17 stycznia 1997 r., IV KKN 374/96, OSN Prok. i Pr. – wkł. 1997, nr 6, poz. 13.
- Wyrok SN z dnia 3 kwietnia 1997 r., III KKN 170/96, OSNKW 1997, nr 7–8, poz. 69.
- Wyrok SN z dnia 16 kwietnia 1997 r., IV KKN 445/96, OSN Prok. i Pr. – wkł. 1997, nr 12, poz. 13.
- Wyrok SN z dnia 25 maja 1997 r., III KKN 307/96, OSN Prok. i Pr. – wkł. 1998, nr 3, poz. 18.
- Wyrok SN z dnia 4 września 1997 r., IV KKN 277/97, OSN Prok. i Pr. – wkł. 1998, nr 5, poz. 11.
- Wyrok SN z dnia 3 listopada 1999 r., IV KKN 206/99, OSNKW 2000, nr 1–2, poz. 15.

- Wyrok SN z dnia 27 lipca 2000 r., IV KKN 678/98, LEX nr 51392.  
Wyrok SN z dnia 28 września 2000 r., IV KKN 443/99, LEX nr 51129.  
Wyrok SN z dnia 9 października 2001 r., IV KKN 328/97, OSNKW 2002, nr 3–4, poz. 24.  
Wyrok SN z dnia 31 maja 2001 r., IV KKN 67/01, LEX nr 51838.  
Wyrok SN z dnia 6 września 2001 r., V KKN 219/00, LEX nr 50952.  
Wyrok SN z dnia 9 stycznia 2002 r., V KKN 319/99, LEX nr 53010.  
Wyrok SN z dnia 5 listopada 2002 r., II KK 6/02, LEX nr 56093.  
Wyrok SN z dnia 25 czerwca 2003 r., V KK 93/03, OSNKW 2003, nr 7–8, poz. 72.  
Wyrok SN z dnia 19 października 2004 r., II KK 355/04, LEX nr 141299.  
Wyrok SN z dnia 28 stycznia 2005 r., V KK 364/04, OSNKW 2005, nr 3, poz. 30.  
Wyrok SN z dnia 7 listopada 2005 r., V KK 88/05 (niepubl.).  
Wyrok SN z dnia 19 stycznia 2006 r., V KK 169/05, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 90.  
Wyrok SN z dnia 21 września 2006 r., V KK 10/06, OSNwSK 2006, poz. 1785.  
Wyrok SN z dnia 27 października 2006 r., III KK 299/06, OSNKW-R 2006, poz. 2059.  
Wyrok SN z dnia 26 czerwca 2007 r., II KK 124/07, LEX nr 450367.  
Wyrok SN z dnia 9 lipca 2008 r., II KK 81/08 (niepubl.).  
Wyrok SN z dnia 1 października 2008 r., V KK 261/08, KZS 2009, nr 3, poz. 20.  
Wyrok SN z dnia 11 lutego 2009 r., II KK 285/08, LEX nr 491601.  
Wyrok SN z dnia 19 sierpnia 2009 r., V KK 157/09, LEX nr 519634.  
Wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2010 r., II KK 47/10, LEX nr 843173.  
Wyrok SN z dnia 23 lutego 2012 r., III KK 477/11, LEX nr 1119530.  
Wyrok SN z dnia 22 maja 2013 r., IV KK 138/13, LEX nr 1504810.  
Wyrok SN z dnia 23 października 2013 r., IV KK 286/13, LEX nr 1408416.  
Wyrok SN z dnia 12 grudnia 2013 r., II KK 322/13, LEX nr 1405157.  
Wyrok SN z dnia 3 czerwca 2014 r., IV KK 437/13, LEX nr 1478714.  
Wyrok SN z dnia 25 czerwca 2014 r., II KK 115/14, LEX nr 1482364.  
Wyrok SN z dnia 4 września 2014 r., V KK 222/14, LEX nr 1504601.  
Zabłocki S., *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*, [w:] *Komentarz. Kodeks postępowania karnego*, red. Z. Gostyński, t. 3, Warszawa 2004.  
Zabłocki S., *Postępowanie kasacyjne w nowym kodeksie postępowania karnego. Komentarz praktyczny*, Warszawa 1998.  
Zabłocki S., *Postępowanie odwoławcze*, [w:] *Komentarz. Kodeks postępowania karnego*, red. Z. Gostyński, t. 3, Warszawa 2004.  
Zabłocki S., *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe*, Warszawa 1999.

#### SUMMARY

The state of gross injustice obliges the appeal court to repeal the sentence irrespective of the complaint boundaries and the raised complaints. The gross infringement of law is one of the cassation bases. The article presents the designations of these terms and the interdependence between them.

**Keywords:** gross injustice; gross infringement of law